Nr 8b. Dnia 8 stycznia. **Czwartek.** **Dnia 27 grudnia (8 stycznia) 1885 r.**

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k 56.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 7 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz $1\frac{1}{2}$ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 18.

Przegląd polityczny.

Z Berlina piszą do nas pod dniem 6-ym b. m.:

„Sfery kompetentne zaprzeczają tutaj, jakoby nastąpiło lub zanosiło się na oziębienie stosunków między Włochami a Niemcami. Zapewniają, że mocarstwa środkowo-europejskie są najżyczliwiej usposobione dla polityki kolonjalnej Włoch, czy ona z pomocą Anglji, czy bez niej zamiarów swoich pragnie dokonać, że sprawy te interesów i stosunków europejskich wcale nie naruszają. Wybór Tryestu zamiast Genui na siedzibę niemieckiej kompanji parowcowej wydaje się naturalnym i jedynie praktycznym.

Doniesienia o francuskich kontrpropozycjach co do Egiptu, oraz o projekcie nowej konferencji egipskiej w Paryżu uważają tutaj za wieści, które przynajmniej dotąd żadnego, ani urzędowego, ani półurzędowego charakteru nie posiadają. Niemniej pewnem jest, że w sferach włoskich panuje niezadowolenie, które od czasu Skierniewic, kędy Włochy nie były reprezentowane, wzrasta, i że Włochy czują się, pomimo stosunków przyjaznych z Niemcami i Austrją, jakoby odosobnione. Są to symptomata, które, mimo urzędowych uspakajających objaśnień, kto wie czy nie kryją w sobie zarodu nowych kombinacyj i wypadków?”

List powyższy, będący echem tego, co mówią półurzędowo w berlińskich sferach urzędowych, jest najlepszem świadectwem ogólnego fermentu politycznego, jaki obecnie panuje w Europie i doprowadzić ma do nowego ukształtowania się stosunków wzajemnych pomiędzy państwami. Że rozluźnienie przyjaźni austrjacko-niemiecko-włoskiej nie zostało zadokumentowane żadnym aktem urzędowym, to pewne; że Włochy jednak czują się dziś wyosobnionymi w swem przymierzu troistem z Niemcami i Austrją, temu nie zaprzecza i nasz korespondent berliński. Zapewne, że książę Bismark nie miał moralnego obowiązku wybierać Genui na punkt wyjścia dla żeglugi swoich parostatków, mających utrzymać stałą komunikację pomiędzy państwem niemieckiem a jego kolonjami w Australji i Afryce, zapewne, że nie miał obowiązku nakłaniać p. Bleichrödera do zapomagania włoskich towarzystw kolejowych; to tylko jest charakterystycznem, że podobny brak względności dla interesów włoskiego sprzymierzeńca ze strony Niemiec poczyna objawiać się dopiero z chwilą, gdy książę Bismark począł „robić politykę” europejską wspólnie z Francją.

Ta solidarność interesów dwóch dotąd rozcietrzewionych przeciwko sobie mocarstw wzmacnia się z dniem każdym, zwłaszcza na wulkanicznym gruncie kwestji egipskiej. Kilkodniowe narady gabinetu londyńskiego doprowadziły do zupełnego rozłomu w jego łonie: wszyscy czuli potrzebę wybrnięcia z pomiędzy dzisiejszej Scylli i Charybdy, a nie znalazło się pomiędzy dostojnikami gabinetu St. James dwóch, którzyby zgodzili się na jedno. Zgoda panowała jedynie pod względem opinji o nieudolności ministra kolonij lorda Derby, do utrzymania teki tak ważnej w chwili, gdy książę Bismark na całej linji wydał bój Anglji i jej monopolowi kolonjalnemu. Rada gabinetowa w Londynie uchwaliła zażądać przyśpieszenia odpowiedzi mocarstw na propozycje angielskie co do uregulowania finansów egipskich. Mocarstwa zaś ukryły się po za Francję, wiedząc o tem, że przez wysunięcie na pierwszy plan potęgi współzawodniczącej w Egipcie z Angiją wyrządzą najdotkliwszą przykrość p. Gladstone'owi. Tymczasem dały pośrednio do zrozumienia, jak pojmują rolę Europy nad Nilem w postawieniu przez Niemcy i Rosję żądania, aby przedstawicieli ich dopuszczono do łona międzynarodowej komisji długu publicznego w Kairze.

Rola przewodnia Francji w sprawie egipskiej, przyznana jej przez księcia Bismarka, mogłaby wszelako wypaść na własną jej niekorzyść, gdyby p. Ferry, upojony swoim tryumfem, nie rozumował trzeźwo i nie powiedział sobie w ciszy ducha, że upadek liberalnego rządu w Anglji, tak pożądany przez księcia Bismarka, byłby stosunkowo szkodliwszym dla rzeczypospolitej, aniżeli znaczne nawet ustępstwa dla interesów angielskich nad Nilem. Przyjście w Londynie do władzy torysów nie rokowałoby Francji pomyślniejszych widoków: jeżeli p. Gladstone, jako doktryner, obierający zawsze środki połowiczne i drogi pośrednie, stawia dotąd opozycję francuskim roszczeniom do odzyskania wpływowej roli w ojczyźnie Faraonów, to liczyć można na pewno, iż lord Salisbury, przyszedłszy do władzy, wystąpiłby z kategoryczną negacją stanowiska francuskiego. Korzyści ztąd nie odniosłaby Francja żadnej, podobnie jak z ostatecznego, a przez księcia Bismarka zamierzonego upokorzenia Anglji, któreby zwichnęło dzisiejszą równowagę sił politycznych w Europie i przyśpieszyło ostatni, iście tragiczny akt dramatu wschodniego.

Dlatego wypuszczony przez ks. Bismarka na *eclaireura* p. Ferry waha się z określeniem swoich kontrpropozycyj w sprawie egipskiej i zbliża się do pojednawczego stanowiska, jakie zajęła Rosja, będąca również w obawie, aby cały gmach równowagi europejskiej nie runął po tak świeżej reparacji tegoż, dokonanej w Skierniewicach. Są istotnie wskazówki, że p. Giers wystąpił poufnie z akcją pojednawczą na podstawach następujących: 1) ogólna europejska gwarancja przyszłej pożyczki egipskiej; 2) mała redukcja procentu od długu egipskiego połączona z reformą administracji, mającą na celu *potanienie* takowej, przyczem spodziewane oszczędności obrócone zostałyby na wynagrodzenie strat, poniesionych przez europejskich wierzycieli długu egipskiego; 3) śpieszne, o ile być może, opróżnienie Egiptu przez okupacyjne wojska angielskie.

Przekonamy się rychło, czy Francja dała się zupełnie uwikłać w sieci ks. Bismarka, czy też słuchając trzeźwych przedstawień z nad Newy, obierze drogę przezornego umiarkowania.

Br. Z.

Kwestja zdrowotności w programie społecznym.

(Dalszy ciąg.)

Na szerszą skalę rozbierał wartość ekonomiczną życia ludzkiego Rochard na odbytym w sierpniu r. z. kongresie hygjenicznym międzynarodowym w Hadze. Tezy Rochard'a są następujące:

1) Każdy wydatek w imię hygjeny poniesiony stanowi oszczędność.
2) Nie ma nic kosztowniejszego nad śmierć i chorobę.
3) Dla społeczeństwa szafowanie życiem ludzkiem jest rzeczą najbardziej rujnującą.

Dla dowiedzenia aforyzmów swych wykazuje autor z jednej strony koszta, jakie pochłaniają choroby, z drugiej możność zmniejszenia tych wydatków za pomocą hygjeny.

„Wpływy wrogie napastujące słabych, starców, dzieci wątłych, wpływy te—powiada autor—do których należą: głód, złe warunki klimatyczne, o wiele mniej są zgubne dla społeczeństw, niż epidemje, zabierające przeważnie ludzi będących w sile wieku, oraz niż wojny, które wylewają ze społeczeństwa krew najzdrowszą i najczystszą i wydalają najzdrowszych członków, pozostawiając słabym opiekę nad osieroconemi rodzinami.”

Oprócz wieku, o wartości ekonomicznej człowieka decyduje płeć, miejsce zamieszkania i położenie so-

DZIEJE LITERATURY POLSKIEJ

Włodzimierza Spasowicza.

Napisać historję literatury znaczyło jeszcze niedawno to samo, co pozbierać starannie wszystkie daty bibljograficzne i bjograficzne i zestawić je obok siebie. Był to więc właściwie prosty spis tytułów: dzieł i nazwisk, okraszony tu i owdzie uwagą okolicznościową o wartości tego lub owego utworu. Nikt nie myślał o zrozumieniu całego pochodu umysłowego pewnego narodu, o powiązaniu pojedyńczych, ostro zarysowanych epok, w jedną, ciągłą całość. Uwzględniano tylko formę literatury, pomijając jej istotę, jej duszę.

Dopiero wiek bieżący, wykonawca testamentu poprzedniego, pogłębił znaczenie i tej umiejętności, ująwszy ją w silne karby celów swych świadomej metody.

Zasługa w tym względzie należy się pośrednio ludziom, którzy nie mają zwykle nic wspólnego z pracą systematyczną, bo poetom i do tego romantykom niemieckim.

Sprzykrzywszy sobie jasny, przezroczy, obosieczny rozum racjonalistów, chcieli znów niemcy marzyć, dumać, upajać się poezją i wierzyć naiwną wiarą dzieci; chcieli się kąpać w srebrnych miesiąca promieniach, wnikać mistycznie w rozmowę istot zaświatowych, rozumieć mowę trawki i ptaszyny.

A ponieważ nie znaleźli między smutnemi swego czasu wypadkami odpowiednich przedmiotów, przeto cofnęli się w daleką przeszłość zdobną barwnemi draperjami rycerstwa, owianą pieśnią trubadurów.

Ten cały zaczarowany świat złocistych zbroi, pióropuszów, awantur, legend, pobożnych modłów i zachwytów, podobał się zdala marzycielom, stawiającym na miejscu rozumu poezję, piękno. Zmartwychwstają więc wieki średnie i cały ich aparat.

Lecz epopeje i pieśni wieków średnich są pisane w języku innym, różniącym się bardzo od nowożytnego, i zawierają mnóstwo rzeczy, niezrozumiałych dla romantyków. Dlatego trzeba ów język zbadać i przełożyć na współczesny, trzeba zwyczaje, obyczaje i wyobrażenia owego czasu rozświetlić i wytłumaczyć. Ztąd pochodzą liczne: szkice, studja i komentarze literackie z początku bieżącego stulecia.

Artyści nie polowali na drobiazgi, na daty i cyfry, lecz rzucali pełną garść światła na dawne epoki twórczości, rozwidniając najskrytsze zakątki myśli przewodniej.

Pomocnicy zaś ich, językoznawcy, porównywając różne djalekty, wytworzyli gramatykę porównawczą, a w dalszym ciągu historję języka.

Z romantyzmu niemieckiego wyrósł nietylko Gerwinus, lecz i bracia Grimmowie. I bracia Szlegelowie pisali wyborne rozprawy krytyczne i estetyczne.

Historja literatury przestała być odtąd prostym spisem nazwisk i dat, a zaczęła myśleć, porządkować, oceniać. Historycy zrozumieli, że dusza książki znaczy wszystko, że każdy pisarz jest tylko cząstką całości, dzieckiem swego czasu, wytworem pewnych prądów.

Reszty dokonał Henryk Taine, francuz, który stworzył pierwszą umiejętną metodę historyczno-literacką.

Metoda Taine'a ujednostajniła pracę historyka literatury. Wartości pojedyńczych epok nie ocenia już subjektywna samowola tego lub owego krytyka, lecz ścisłe, empiryczne badanie, które musi, jak mniema Taine, wszystkich do tego samego doprowadzić rezultatu. W ten sposób staje się historja literatury umiejętnością ścisłą, pozytywną, jak matematyka, fizyka itd.

Czy Taine osięgnął, co zamierzał, czy wyniósł krytykę do godności umiejętności ścisłej, jak pragnął? nie tu miejsce zastanawiać się. Dość zaznaczyć, że historja literatury zerwała w Niemczech, Francji i Anglji stanowczo z dawnemi tradycjami, że osamowiedniała, że jest dziś nauką rozległą i głęboką, jak każda inna. Nawet kompilator nie bawi się już dziś w spisywanie dat i nazwisk.

Jak wszędzie, była historja literatury i u nas przez długi czas w znacznej części bibljografją. Dopiero w epoce najnowszej pojawiło się kilka studjów, monografij i rozpraw, zbliżających się formą i treścią do wzorów zagranicznych.

Do historyków, starających się zapełnić dotkliwy brak w tym względzie, należy między innymi i pan Włodzimierz Spasowicz, adwokat petersburski,

cjalne. **Posiłkując się rozmaitemi danemi statystycznemi** i przyjmując pod uwagę te różnice, oznacza autor wartość całkowitą ludności Francji na 41,321,236,658 fr., podzieliwszy tę liczbę przez cyfrę ludności, otrzymuje iloraz 1,097 fr., jako przeciętną wartość jednostki; 6,000 zaś wyrażają wartość każdego pracownika. Pomiędzy pracownikami oczywiście zachodzą w tej mierze olbrzymie różnice. Są ludzie, którzy za pracę otrzymują jedynie żywność, są zaś i tacy, których praca bardzo hojnie jest wynagradzaną. Różnica pochodzi ztąd, że na przygotowanie do pracy zawodowej pierwszych wydawano możliwe minimum, inni zaś uprawiają profesję wymagającą uwięzienia i zaryzykowania znacznych kapitałów. Lekarz nim otrzyma dyplom, kosztuje go 30—35 tysięcy fr.

Koszta pogrzebów (których w r. 1880-ym było we Francji 858,237) wyniosły w tymże roku 463,126,590 fr. dla ludności wiejskiej i 477,559,854 fr. dla miejskiej (razem z kosztami grobów około miljarda).

Koszta chorób w tymże roku oblicza autor w sposób następujący:

W ciągu roku 1880-go w szpitalach Francji leczono 462,357 chorych, co uczyni, licząc po 34 dni na chorego, 15,904,373 dni szpitalnych; oceniając dzień jeden na 2 fr. (żywność, pomoc lekarska, apteka itp.), otrzymamy cyfrę 31,808,746 fr. Z liczby chorych umarło 41,911 czyli 9 na 100. Oceniając pracę dzienną mężczyzn na 2 fr., a kobiet na 1 fr., otrzymamy 22,087,419 fr. straty w pracy (dzieci wyłączają się), którą do powyższego kosztu utrzymania chorych dodając, oznaczyć musimy ogólną stratę na chorych leczonych w szpitalach liczbą 53,896,175 fr. W ten sam sposób obliczone straty na chorych leczonych w domu wynoszą 654,524,408 fr.

Dodając liczbę wyrażającą stratę w umarłych, otrzymamy ogólną stratę na chorobie i śmierci wyrażoną w cyfrze 1,649,107,027 fr.

„Gdyby można było—powiada autor—zmniejszyć wydatek ten chociażby o jedną dziesiątą, wówczas Francja oszczędzićby mogła rocznie 165 miljonów; hygjena jednak może sprawić znaczniejszą różnicę."

Choroby epidemiczne po największej części poczynają słabnąć. Dżuma, która niegdyś w ciągu lat czterech pochłonęła 40 miljonów ofiar w Europie, a 77 miljonów na całym świecie, która zabiła czwartą część ludności w krajach nawiedzonych (cholera zabijała najwyżej 1 na 400), obecnie już prawie znikła; to samo odnosi się do trądu i innych niegdyś zabójczych chorób, z których trzy jeszcze od czasu do czasu sprowadzają nieszczęścia nagminne: dżuma, febra żółta, cholera.

Obliczenia otrzymane dla Francji, przenosi Rochard przez analogję na całą Europę, której ludność jest 8½ razy większa. Gdybyśmy przyjęli przeciętną wartość życia w Europie za 1,000 fr., wówczas sama śmierć z powodu cholery, która zabrała dotychczas 3,400,000 ludności, wyniosłaby kolosalną kwotę 3,400 miljonów fr., nie licząc kosztów choroby. Jeżeli odrzucimy te 400 miljonów, przypuszczając, że wartość życia i rozprzestrzenienie zarazy w Europie były mniejsze nieco niż w samej Francji, to i wówczas jeszcze pozostanie nam suma przenosząca dwadzieścia razy koszta utrzymania wszelkiej służby sanitarnej w Europie, w ciągu całego stulecia.

Przechodząc dalej do chorób zakaźnych europejskich, autor przytacza cyfry wykazujące wpływ szczepienia na zmniejszenie ilości wypadków ospy, poczem podaje dane statystyczne, odnoszące się do najważniejszej obecnie choroby zakaźnej u nas—durzycy (tyfus). Na 100,000 żołnierzy zabija ona rocznie 337 we Francji, 209 we Włoszech, 158 w Austrji, 95 w Prusach i 31 w Anglji. Wyłączając to ostatnie państwo, w którem żołnierze najlepsze mają warunki bytu, otrzymamy przeciętną 200 na 100,000, ztąd na całą Europę (2,834,600 żołnierzy) przypadłoby 5,669 wypadków śmierci, co uczyniłoby 34,014 000 fr., dołączając zaś koszta choroby wypada, według autora, około 36 milj. fr. rocznie, które tyfus kosztuje armje europejskie. Jest to suma pozwalająca na najwspanialsze urządzenia hygjeniczne.

Wiadomo, że w miastach, w których przeprowadzono dobrą kanalizację i dokonano ulepszeń w budowie domów, w utrzymaniu podwórzy i t. p., durzyca szybko się zmniejszyła (Bruksella, Frankfurt, Monachjum, Genewa itp.), podczas gdy nie zmniejsza się, ale częstokroć wzmaga w miastach zaniedbanych. To samo odnosi się do innych chorób zakaźnych.

Inną straszną chorobą, na którą kończy życie przeszło siódma część umierających na całej kuli ziemskiej, są suchoty płucne. Pamiętać należy przytem, że trwają one długo, wiele odrywają czasu od pracy i wiele wymagają wydatków.

Jednem słowem, według obliczeń autora, suchoty kosztują Europę przeszło dwa miljardy franków rocznie, a zmniejszenie znaczenia tej choroby nie jest dla hygjeny niemożliwem.

Hygjena wreszcie walczyć może skutecznie z tak rozpowszechnioną i ciężką, lubo nie zabójczą chorobą, jak zimnica, czego Holandja najwybitniejszy dała dowód.

W zeszycie sierpniowym *Sanitary Record* znajdujemy ciekawą statystykę Londynu. W zdrowych dzielnicach Londynu, w których przypada 16 mieszkańców na akr ziemi, śmiertelność wynosi 15·3 na 1,000, a w niezdrowych, w których na akrze ziemi mieszka 176 ludzi, cyfra śmiertelności jest 25·9. Roczna strata w Londynie czyni zatem przeszło 40 miljonów.

James Paget świeżo, w ostatnich okresach londyńskiej wystawy hygjenicznej, obliczył straty w samych robotnikach w Anglji na 20 milj. fst. rocznie.

(d. c. n.)

O nas.

Athenaeum londyńskie, dając, jak zwykle, w tym roku sprawozdanie z piśmiennictwa lądu stałego, pomieszcza między innemi rzecz o literaturze polskiej, pióra Adama Bełcikowskiego.

Referent, skrępowany szczupłością miejsca, musnął zaledwie nasz ruch literacki, wyznaczając jedynie główne jego prądy; zapewne temu samemu przypisać należy, iż wiele zasłużonych nazwisk pominięto. Znając z własnego doświadczenia ścisłość redakcyjną w tygodnikach angielskich w kwestji obliczania się z materjałem, uwolnić musimy naszego sprawozdawcę od zarzutu, iż wiele rzeczy nie domówił, lub chyłkiem około nich się przesunął. Mniemając, iż artykuł p. Bełcikowskiego czytelników naszych zainteresować powinien, jako materjał, z którego cudzoziemcy pojęcie o tutejszym ruchu umysłowym brać będą, podajemy treść jego w sparafrazowanym przekładzie.

Wbrew dobrze znanym słowom Dantego, nikt nie może się dziwić, iż polacy najchętniej ku przeszłości zwracają się, w której wszystkie skarby ich i najlepsze, co posiadają, spoczywa. W tem szukać wypada źródła częstego uciekania się do uroczystościowych obchodów, którem kraj tak się lubuje. W ubiegłym roku przypadał znów jubileusz nie na cześć bohaterskiego księcia, lecz ku pamięci trzechsetletniej rocznicy zgonu książęcia poetów, Jana Kochanowskiego. Była to postać najdonioślejszego znaczenia w literaturze i oświacie polskiej, jako pierwszy poeta, piastujący berło bez podziału aż do końca poprzedniego wieku a do chwili obecnej nikt go nie prześcignął. Wyrobił on styl swój na wzorach klasycznych (sam bowiem pisał poezje po łacinie), a utworom usiłował nadać piętno indywidualizmu, opartego na rodzimej nucie, przez co właśnie stał się ojcem poezji polskiej.

Do chwili bieżącej Kochanowski uważanym jest jako wzór poetycznej wykwintnej mowy, to też uczczenie rocznicy jego wywołało mnóstwo publikacyj wierszem i prozą. Wszystkie czasopisma, włączając polityczne i literackie przeglądy, uważały za obowiązek przywieść imię poety pamięci ogółu, dając ocenę jego dzieł, oraz ich znaczenia w umysłowym dorobku. Z zagranicy nawet ozwały się pochlebne w tym przedmiocie odgłosy. Nitschmann i Löwenfeld, znani z dawniejszych swoich prac w literaturze polskiej, ogłosili artykuły o Kochanowskim w czasopismach niemieckich, oraz innych; w tymże przedmiocie Wacław Choc (?) głos podnosił w dziennikarstwie czeskiem. Do najużyteczniejszych dzieł, ku pamięci Kochanowskiego po polsku skreślonych, należą traktaty Chlebowskiego, Rymarkiewicza, Tatomira i wydawcy krakowskiego *Przeglądu polskiego*.

Najwspanialszym jednak i trwałym dlań pomnikiem są dzieła własne. Zgodnie z tem wydaje się obecnie w Warszawie pomnikowa edycja prac jego z tekstem objaśniającym i krytyką. Wypada nadmienić, iż święto Kochanowskiego dało pobudkę do urządzenia zjazdu literackiego w Krakowie, i przy mowach o księciu poetów, wypowiedzenia licznych uwag o stanie obecnym piśmiennictwa polskiego, przyczem odzywały się głosy, w jaki sposób jego dalszy postęp zabezpieczyć. W związku z pomienionym zjazdem otwarto wystawę przedmiotów, należących do XVI-go stulecia.

Zwracając się od epoki minionej do teraźniejszości, rzucić wypada okiem na igraszkę losu, której ofiarą stał się więzień magdeburski, Kraszewski, mąż uważany słusznie za głównego przedstawiciela piśmiennictwa polskiego, zmuszony w sędziwych latach, jako przestępca stanu, wegetować w twierdzy. Na złość niepomyślnemu dla siebie obrotowi rzeczy, należy on zawsze do najobfitszych pisarzy. Dział historycznych powieści doprowadził już do połowy XVI-go wieku, a obrazki ożywione z chwil obecnych zwiększył pięcioma nowemi utworami. Jeż (Miłkowski), równy talentem Kraszewskiemu, napisał trzy powieści; historyczny romans „Hard times" nosi wyłączne piętno artystycznego stylu autora w tej gałęzi literatury. Tenże czasokres i wypadki natchnęły innego pisarza tak pomyślnie, że odrazu potężny rozgłos pozyskał. Jest nim Henryk Sienkiewicz, poprzednio znany jako zdolny nowelista, który w ostatnim utworze „With swerd and fire" dał krajowi swojemu jedno z najpiękniejszych dzieł tego rodzaju. Zawiera ono bezwątpienia wiele usterków co do układu i nakreślenia charakterów, zapomina się jednak o tem wobec przymiotów ujmującego stylu i świetności poetycznych obrazów, które czy-

---

„Z powołania byłem prawnikiem — pisze p. S.— nigdy nie badałem specjalnie filologji, a literaturą zajmowałem się w chwilach wolnych."

Wyznaniem tem ułatwia autor ocenę swego dzieła. Prawnik z powołania, poświęcił znaczną część swego życia studjom, nie stojącym w żadnym związku z historją literatury. Czuć to w opracowaniu zwłaszcza pierwszych epok.

Jak wszyscy historycy literatury polskiej, przepisał i p. Spasowicz nazwiska i daty, odnoszące się do czasów piastowskich i jagiellońskich, z dawniejszych kompendjów, nie troszcząc się wcale o skontrolowanie danych.

O ile się te dane zgadzają z prawdą, tego nie może niżej podpisany ocenić, gdyż nie poświęcał się specjalnie literaturze polskiej, zajmując się nią także tylko w „chwilach wolnych", lecz znając literatury inne, dziwi się zawsze ubóstwu piśmiennictwa ojczystego przed Rejem i Kochanowskim.

Byliśmy narodem wojowniczym i rycerskim. Możliwe to, aby żołnierz szedł na wyprawę bez pieśni, aby w obozowisku przepędzał całe miesiące i lata bez opowieści, skracających mu czas?

Te pieśni i opowieści musiały być. Istniały pewno i epopeje bohaterskie, które klerus cudzoziemski zniszczył, jak wszędzie.

Te stare zabytki myśli i uczucia polskiego muszą się jeszcze gdzieś znajdować, albo też rozpłynęły się w podaniach ludowych. Jest rzeczą nauki odszukać je, odkryć lub w końcu odgadnąć. Trzebaby tylko przewertować starannie ówczesne kroniki naszych sąsiadów, a znalazłby się ślad.

I z czasów rycerstwa średniowiecznego nie mamy żadnych pamiątek, a przecież znaną rzeczą, że i nasi panowie kształcili się na dworach cesarzów niemieckich w rzemiośle szlacheckiem, w którego skład wchodziła umiejętność śpiewania i wierszowania. Późno to było, ale było.

Gdy kwiat rycerstwa średniowiecznego usechł na zachodzie, wtedy rozwinął się jeszcze raz na wschodzie. Ostatni głośny truwer niemiecki przebywał na dworze króla czeskiego i to właśnie w czasie, w którym Praga oddziaływała na Kraków. Ciągle też uporaliśmy się z krzyżakami, którzy byli rycerzami *par excellence*. Wszakże nasz to Zawisza Czarny odbierał pierwsze nagrody na turniejach europejskich. Jego to czyny opiewali w początkach XV-go wieku poeci szlacheccy.

Jest prawie niepodobieństwem, aby i u nas nie miało być naśladowców truwerów i trubadurów. Wiemy z „Dworzanina" Łukasza Górnickiego, że przodkowie nasi znali bardzo dobrze dawny obyczaj rycerski.

Złączeni przez kościół katolicki z zachodem, braliśmy w siebie jego cywilizację, tak samo, jak czesi, najbliżsi nasi sąsiedzi i pobratymcy. Wszystkie też przewroty zachodu musiały u nas zostawić swe ślady. Trzeba ich tylko umieć poszukać, jak to uczynili uczeni: francuscy, niemieccy i czescy.

Ale nasi historycy literatury nie zadają sobie tego trudu, woląc operować gotowym już materjałem. Co inni, nie znający metody krytycznej, pozbierali, to porządkują współcześni, mniemając, że dokonali już wszystkiego.

I p. Spasowicz nie zastanowił się wcale nad rażącą niedokładnością wiadomości odnoszących się do pierwszych epok naszego piśmiennictwa, lecz postąpił sobie, jak jego poprzednicy, uznając za dobre i prawdziwe, co przed nim zrobiono.

Nie tak dzieje się gdzieindziej. Niemieccy np. historycy literatury pracują daleko dawniej i sumienniej, aniżeli nasi, a mimo to, lub może właśnie dlatego wydobywają na widok publiczny prawie co rok jakąś nowość, dopełniającą umiejętność literacką. Na to jednak trzeba być filologiem i historykiem. Literaturą nie można zajmować się tylko — w chwilach wolnych.

Nie bawiąc się w poszukiwania źródłowe, był p. S. w porządku, gdy zmienił dawniejszy podział, zlewając trzy epoki: przedhistoryczną, piastowską i jagielońską w jedną. Nasze, dotychczas znane pomniki literackie aż do końca XVI-go wieku są rzeczywiście tak nieliczne, iż nie warto ich rozkładać na dwa lub trzy okresy, tem więcej, że nie różnią się prawie od siebie kolorytem. Garść kronik, pieśni kościelnych i fragmentów poezji świeckiej, oto wszystko. To zamało na dwa okresy.

Zmiana ta jest zaletą dzieła p. Spasowicza. Nieby jednak nie było zaszkodziło zwięzłości całości, gdyby autor był nieco więcej miejsca poświęcił Długoszowi i Ostrorogowi.

(Dokończenie nastąpi.)

telnika porywają. Bykowski w powieściach swoich również chętnie zwraca się do przeszłości, którą w ostatnich dwóch utworach omawia i podobnież jak w poprzednich pismach, rysuje powabne, przesycone humorem obrazki. Z innych produkcyj na tej literackiej niwie najwięcej ukazało się przedruków, oraz drobnych gawęd i noweli, przeznaczonych dla wydawnictw perjodycznych. Tak się stało z autorką „Majera Ezofowicza", który niedawno ukazał się w przekładzie niemieckim, Zacharjasiewiczem, Lubowskim, Faleńskim, Bałuckim i Sarneckim. Rogosz w dwóch powieściach: „*The levers of life*" i „*The present heroes*", bierze temat z bieżących pytań społecznych.

Główne teatralne powodzenie pozyskała w tym roku sztuka Zaleskiego „The victory in ours", odzwierciadlająca lokalne społeczne stosunki z niezwykłą siłą i darem obserwacyjnym, która umiejętny układ sceniczny podnosi. W pewnym względzie autor ma zdolnego współzawodnika w Święcickim, w jego „By pure energy", utworze wysokiej literackiej wartości, zwłaszcza ze względu na wytworną formę. W Lubowskiego nowej komedji „Little Hyacinth" wypada odznaczyć zachwycający sposób, w jaki odmalowano główny charakter. Pani Mellerowa i Gawalewicz wystawili w tym roku także kilka sztuk z powodzeniem. Dramaty Garczyńskiego, pisane w epoce romantyzmu, lecz dopiero teraz drukowane, ukazują nam twórcę, któremu do osiągnięcia pożądanego celu brakło jedynie odpowiednich okoliczności. Niepodobna się użalać na hyperprodukcję poezji w tym roku. Obok wyżej wskazanych dzieł, mamy zbiór utworów lirycznych Mirona oraz Jankowskiego; innych nie wymieniono.

W sprawie studjów historycznych gorzej poszło niż zwykle; wprawdzie znakomici i wyborni pisarze, jak Jarochowski, Korzon i Rolle, pracują dalej i dają nam owoce poważnych zabiegów swoich, lecz w ogóle mniej wytworzono w tym zakresie niż dawniej, nietylko pod względem ilościowym, ale i jakościowym. Tu wymienić należy Dubieckiego, Prochazkę, którzy ogłosili studja dotyczące pierwotnych dziejów polskich. Wypada jeszcze wymienić bjograficzne monografje: Loewenfelda o „Łukaszu Górnickim", zdolnym pisarzu XVI wieku, Morawskiego o „Andrzeju Nideckim", jednym z najznakomitszych w Polsce humanistów, który w tejże działał epoce.

Bliższą naszych czasów jest praca Nehringa „Literary Studies" i Odyńca „Reminiscences of the past!" Ostatni sędziwym jest poetą; postawił on sobie za cel przewodni udzielić potomnym wszelkich szczegółów o Mickiewiczu, z którym niegdyś na stopie żywej przyjaźni pozostawał. Nazwisko największego polskiego poety przypomnieć nam powinno przekład (na angielski) cennego jego utworu „Konrada Wallenroda", dokonany przez Drzewieckiego, przez kompetentną krytykę dobrze przyjęty. Tłumacz oddał w ten sposób godną pochwały przysługę literaturze ojczystej.

Wreszcie wypada nadmienić o filozoficznej pracy prof. Straszewskiego „Origin and development of pessimism in Judia", ofiarowanej wszechnicy edimburskiej z powodu jubileuszowego obchodu 300-letniego istnienia tego zakładu, na którym autor znajdował się jako przedstawiciel uniwersytetu krakowskiego. Nakoniec odznaczyć należy wspomnienia Remana o wyprawie do Natalu i Transvaalu, które ukazały się pt. „Echoes from South Africa".

Na tem opowiadanie się kończy... dlaczego tak zwięzłe? Czyśmy od innych mniej robili? Nie sądzę, aby dr Bełcikowski rzecz skrócił dowolnie, a więc, jak się wyżej rzekło, to... redakcyjne nożyce.

N

Filip Sulimierski.

† W dniu dzisiejszym zgasł przedwcześnie Filip **Sulimierski**, jeden z bardzo czynnych i wysoce uzdolnionych pracowników na polu dziennikarstwa i nauki.

W rodzinie, z której pochodził, nie on jeden się odznaczył: sądownictwo, profesorat, oraz inne gałęzie wszelkiej działalności chlubnie się zasilały jej członkami.

Ś. p. Filip pochodził z Sieradza, gdzie przyszedł na świat w r. 1843-im; szkoły, w owej epoce dobrze obsadzone, kończył w Piotrkowie.

Studja na wydziale fizyko-matematycznym odbywał w Warszawie i bardzo młodo zaciągnął się pod sztandary tak zwanej młodej prasy.

Umysł jego głębszy nie poprzestawał na lużnych artykułach literatuy codziennej, i szukał dla siebie ujścia w poważniejszej pracy, obok której dodatkowo zajmował się dziennikarstwem.

Z większych prac jego notujemy: „Przegląd najnowszych płodów piśmiennictwa polskiego" i liczne sprawozdania z dziedziny umiejętności przyrodniczej.

W r. 1875-ym objął redakcję *Wędrowca*, którą lat 7 z pożytkiem kierował.

Przez czas pewien prowadził pismo codzienne *Nowiny*, od których wszelako dla różnicy poglądów z właścicielami usunął się.

Zasilał długo pracami swojemi *Przegląd tygodniowy* i *Gazetę handlową* w której miał stałą rubrykę.

W r. 1880-ym za jego wpływem zawiązało się kółko przyrodników i ztąd powstał szereg popularnych prelekcyj, bardzo w swoim czasie uczęszczanych.

Do najużyteczniejszych jego wydawnictw należy *Bibljoteka podróży*, która wychodziła perjodycznie lat kilka.

Z pomiędzy licznych przekładów pióra zmarłego wymieniamy Lemonniera „Sedan", Sarcey'a „Oblężenie Paryża", niektóre utwory Turgenjewa i Flammariona; wszystkie wykonane były sumiennie i w sposób pod względem formy wykończony.

Tłumaczenia Hacklandera, drukowanego w *Tygodniku illustrowanym* dopełnił z precyzją artystyczną.

Najcelniejszym jednak jego czynem, który trwale imię w literaturze mu zapewni, było wydawnictwo „Słownika geograficznego", któremu swoją rzutnością i energją prawo życia wyjednał.

Za jego wpływem znalazł się gotowy do ofiar wydawca, w osobie obywatela Walewskiego i mnóstwo korespondentów, którzy współpracownictwem dzieło pomnikowe zasilali.

Nie było danem Sulimierskiemu dożyć spełnienia wymarzonego zadania, zdołał bowiem zaledwie do polowy doprowadzić monumentalne dzieło, odszedł od niego jednak z przekonaniem, iż przyszłość wydawnictwa jest zapewniona.

„Słownik geograficzny" to najpiękniejszy pomnik dla zmarłego przedwcześnie pracownika.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Skład pierwszego departamentu senatu pozostaje na rok przyszły, według słów *Now. wr.*, bez zmiany.

= Rozstrzygnięcie kwestji ograniczenia prawa włościan do działów familijnych zostało, według słów *Nowoje wremja*, na czas pewien wstrzymanem. Powodem opóźnienia jest konieczność zebrania danych o ilości takich podziałów za perjod ostatnich lat dziesięciu, dalej o ilości rodzin włościańskich i ich wzroście za tenże perjod czasu itd. Z zapytaniami i temi rozesłany został cyrkularz do gubernatorów, a odpowiedzi mają być dostarczone przed dniem 13-tym stycznia st. st. r. b. Dla obrad ostatecznych nad tą kwestją zawezwani będą członkowie komisji do spraw włościańskich i przedstawiciele samorządu gminnego.

= Wskutek zrównania rang oficerów armji i gwardji, do mikołajewskiej akademji sztabu jeneralnego i do jej wydziałów geodezyjnych przyjmowani będą oficerowie wszelkich rodzajów broni do rangi porucznika gwardji i sztabs-kapitana artylerji, korpusu inżenierów i armji włącznie.

= Dnia 16-go b. m. rozpocznie się pobór pierwszej raty podatku szacunkowego i kwaterunkowego oraz procentów i rat amortyzacyjnych od pożyczek budowlanych. Opłaty wniesione być winny najdalej w ciągu dni 30-tu. Po upływie tego terminu opóźniający się będą ulegali egzekucji administracyjnej, a niezależnie od tego, od rat pożyczek budowlanych pobieraną będzie kara w wysokości 3%.

= Dotychczasowa liczba sześciu komisarzy sądowych przy sądzie handlowym powiększoną zostanie od d. 13-go b. m. do siedmiu. Wskutek tego zmieniony zostaje obowiązujący zakres działalności komisarzy sądowych i utworzony siódmy oddział. Oddziały ugrupowano jak następuje: oddział I obejmuje cyrkuł łazienkowski i sprawy Banku polskiego w Warszawie i powiatach: warszawskim, błońskim, nowomińskim, grójeckim i radzymińskim; oddział II: cyrkuły zamkowy i wolski; oddział III: cyrkuły soborny i powązkowski; oddział IV: cyrkuł bielański i powiat warszawski; oddział V: cyrkuły nowoświecki i praski oraz powiat grójecki; oddział VI: cyrkuł jerozolimski i powiat nowomiński; oddział VII: powiaty kutnowski, gostyński, włocławski i nieszawski oraz załatwianie spraw, prócz spraw Banku polskiego, w powiatach: radzymińskim, błońskim, skierniewickim, sochaczewskim i łowickim.

= Właściciele domów otrzymali od władzy policyjnej odpowiednie szematy, celem zamieszczenia listy osób popisowych na rok 1885-ty, urodzonych w latach 1863-im, 1864-ym i 1865-ym.

= Wskutek przedstawienia naczelnika straży ogniowej, miasto zostało podzielone na pięć nowych rewirów ogniowych, który to podział szczegółowo jest zamieszczony w dzisiejszym rozkazie policyjnym.

= Na opiekuna ubogich cyrkułu jerozolimskiego, oddziału drugiego, zaproszono p. Marcina Baranowskiego, a na jego zastępcę p. Ludwika Delora.

= W dniu 19-ym b. m., o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się w sali resursy kupieckiej trzecie walne zgromadzenie członków Towarzystwa ogrodniczego.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się walne zgromadzenie członków Towarzystwa farmaceutycznego.

= Na odbytych w dniu wczorajszym wyborach Towarzystwa lekarskiego, na prezesa powołany został dr Bolesław Gepner, na wiceprezesa dr Rogowicz, a na sekretarza dr Nussbaum.

= Z literatury.

* Wczoraj wyszła na widok publiczny nowa praca zasłużonego na polu nauki dra W. Szokalskiego. Nosi ona tytuł: „Początek i rozwój umysłowości w przyrodzie".

Jest to większych rozmiarów dzieło, będące owocem długich badań i studjów, dzieło, którem czcigodny jubilat sam pragnął upamiętnić 50-lecie swojej pracy naukowej.

Osobne sprawozdanie z tej pracy podamy wkrótce.

* Dla wystawy archeologicznej sieradzkiej przygotowano katalog rozumowany, dla archeologów nadzwyczaj cenny.

Zwłaszcza pozycje sztuki krajowej opracowane są nader starannie.

Ustępy z tej pracy już ukazały się w druku

* Dzieło Karola Richet'a p. t. *L'homme et l'intelligence. Fragments de physiologie et de psychologie* (Paris 1884) znalazło już tłumacza.

= Z teatru i muzyki.

* Pomimo przepełnionego wczoraj teatru Wielkiego, w sali Rozmaitości również wszystkie miejsca były zajęte.

Grano „Wielkiego człowieka", w którym Żółkowski nieporównanym, jak zawsze, humorem odtwarzał tytułową rolę.

* Modrzejewska występuje dzisiaj w „Odeccie". Roli tej artystka nie grała jeszcze na tutejszej scenie.

Abonament lit. B, nr 1.

* W przyszłym tygodniu Modrzejewska odegrać ma dwukrotnie „Norę" i „Damę kameljowa".

* W nadchodzącą niedzielę na przedstawieniu porannem, zamiast „Adrjanny Lecouvreur", odegraną zostanie „Odetta".

Modrzejewska za występ ten zrzekła się honorarjum i całkowity dochód przeznacza na rzecz teatru.

* Wkrótce wznowioną zostanie dawno niegrana świetna komedja Augiera „Syn Giboyera".

* „Dora" odłożoną została na czas dłuższy.

* Na scenie teatru Małego rozpoczęły się próby pamięciowe z „Kamionki", głośnej farsy Meilhaca.

* Wkrótce wznowioną będzie wdzięczna opera Donizettiego „Napój miłosny" z panią Stromfeld Klamrzyńską i p. Myszugą.

* Na ostatniem posiedzeniu komitetu Towarzystwa muzycznego większością głosów wybrani zostali: na prezesa Towarzystwa hr. Stanisław Kossakowski, na wiceprezesa zaś hr. Zygmunt Rzyszczewski.

* Najbliższy mniejszy wieczór Towarzystwa muzycznego będzie urządzony przez dyrektora Towarzystwa p. Z. Noskowskiego.

* Pan Danysz, muzyk z Poznania, który stale u nas zamieszkał i już produkował się w Towarzystwie muzycznem z utworami z zakresu *Kammermusik*, otrzymał pozwolenie na urządzanie lekcyj zbiorowych śpiewu chóralnego, w celu wykonywania z przygotowanemi przez siebie uczniami dzieł oratoryjnych.

Działalność p. Danysza na tem polu pochlebnie była oceniana przez krytykę niemiecką; praca zaś u nas w tym kierunku, przy zupełnym braku sił wokalnych zbiorowych, powinna znaleść szczere poparcie.

Może p. Danyszowi uda się rozbudzić zamiłowanie w masach do śpiewu chóralnego, dzięki któremu za granicą dzieła oratoryjne mogą być z powodzeniem egzekwowane; taki owoc pracy muzyka, ożywionego najlepszemi chęciami, byłby najpożądańszym.

O ile wiemy, p. Danysz zamierza wykonywać klasyczne arcydzieła na cele filantropijne — co jeszcze większą cenę nadaje jego usiłowaniom.

= Z kasy zamówień.

W dniu dzisiejszym do redakcji naszej zgłaszało się kilka osób z zażaleniami na powolną czynność teatralnej kasy zamówień.

I rzeczywiście — na miejscu przekonaliśmy się, iż

natłok i zamęt, panujące przy wzmiankowanej kasie, pochodzą z powolności kasjera.

Dodanie temu ostatniemu energiczniejszego pomocnika jest koniecznem dla szybszego załatwiania czynności.

= Z Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

Jutro i pojutrze, w godzinach od 2—4-ej po południu, odbywać się będą w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych wybory delegatów konkursowych, mających oceniać dzieła sztuki, nadesłane na tegoroczną wystawę konkursową.

Głosowanie zamknięte zostanie w sobotę i tegoż dnia po obliczeniu głosów nastąpi ogłoszenie rezultatu.

= Weteran.

Niedawno zmarł w naszem mieście Stanisław Zaleski, b. żołnierz b. wojsk polskich, a ostatnio przez długi szereg lat szwajcar Banku polskiego w Warszawie.

Ośmdziesięcioletni staruszek, trzymający się zawsze krzepko i czerstwo, należał do znanych dobrze typów, dziś już znikających a tak sympatycznych.

= Z kas pożyczkowych.

Dla dogodności robotników i rzemieślników pozbawionych roboty, a chcących korzystać z bezprocentowych pożyczek z funduszu na ten cel złożonego, kasy pożyczkowe, w których zawiadywaniu fundusz ten pozostaje, zmieniły godziny załatwiania tego rodzaju interesów.

Kasa przy ulicy Podwale wyznaczyła na to godziny od 7—9 wieczorem, kasa przy ulicy Chłodnej od 2—5 po południu, kasa przy ulicy Kruczej od 3-ej do 6-ej po południu, w kasie zaś na Pradze godziny pozostają bez zmiany.

Czynności te załatwiane będą jak dotąd w poniedziałki, środy i piątki.

Ile pracy przysporzyło kasom wydawanie bezprocentowych pożyczek robotnikom i rzemieślnikom pozbawionym zajęcia, można powziąć wyobrażenie z tego, że przez kilka dni ich funkcjonowania wydały one już na pożyczki w markach i gotowiźnie około 2,000 rs., które rozdzieliły się na blisko 800 osób.

= Na mieszkanie.

Z nowym rokiem na tutejszych kolejach żelaznych zaszły zmiany w normie dodatkowej płacy urzędników kolejowych, przeznaczonej na najem mieszkań.

Na kolei wiedeńskiej zarząd zmodyfikował wypłacany dotąd ustanowiony procent na opał, a natomiast powiększył fundusz na najem lokalów.

Na kolei nadwiślańskiej projektowanem jest podwyższenie dzisiaj praktykowanej normy.

Nareszcie zarząd kolei dąbrowskiej postanowił udzielić dodatkową na powyższy cel płacę wszystkim urzędnikom i oficjalistom, nie posiadającym mieszkań w gmachach kolejowych.

= Komety.

W obecnej porze świecą na niebie dwie małe komety, niedostrzegalne dla nieuzbrojonego oka.

Są to—jak donosi *Wszechświat*—kometa Wolfa, odkryta we wrześniu r. z. i perjodyczna kometa Enckego, ukazująca się co $3^1/_2$ lat.

= Łyżwiarki.

Towarzystwo łyżwiarek boryka się z przeszkodami, stawianemi ze strony szyderczej aury.

W dniu wczorajszym pierwsze forpoczty klubu stawiły się na ślizgawce przy ulicy Oboźnej, dzisiaj wszakże z powodu odwilży odeszły z niczem...

Byłażby to kara za... wykluczenie mężczyzn z ich towarzystwa?

= Trzeci wieczorek „wełniany".

W dniu onegdajszym odbył się trzeci wieczorek „wełniany", urozmaicony z okazji święta Trzech Króli przypomnieniem tradycyjnego zwyczaju.

Oto przy herbacie wniesiono półmisek z pączkami domowego wyrobu pani K., gospodyni zabawy.

Pączki te miały zastąpić tradycyjny placek.

We wszystkich były konfitury, a tylko w jednym pączku tkwił migdał.

Chodziło o to, że wybraniec ślepej fortuny, któremu się dostanie pączek z migdałem, będzie okrzyknięty „królem migdałowym".

Za ten zaszczyt miały go czekać pewne obowiązki.

Jeżeli to będzie ojciec rodziny lub która z pań mężatek, winni będą w nadchodzącą niedzielę wyprawić czwarty z kolei wieczorek.

Gdyby zaś migdał dostał się kawalerowi lub pannie, muszą złożyć deklarację, że w najbliższym czasie po ustaleniu losu, czyli po ożenieniu się lub wyjściu za mąż wyprawią zabawę tańcującą.

Przywilejem zaś migdałowego króla lub królowej miało być zwolnienie na przeciąg całego bieżącego karnawału od wszelkich podatków i kar, objętych regulaminem wełnianych wieczorków.

Powiadomione o tem wszystkiem towarzystwo po rozebraniu pączków starannie opatrywało ich zawartość.

Dziwnym zbiegiem okoliczności pączek z migdałem dostał się panu K., gospodarzowi domu.

On więc został okrzyknięty królem migdałowym i łaskawych gości zaprosił na przyszłą niedzielę.

Zabawa ożywiona tem tradycyjnem intermezzo przeciągnęła się do godziny 2-ej po północy, chociaż bowiem rozbawieni tancerze chcieli zapłacić karę, jednakże starsi położyli *veto*, aby raz przecie regulamin został zachowany.

Ta okoliczność, jak również, że zaledwie pięć osób się spóźniło, przychodząc na zabawę po 9-ej, zmniejszyła dochód.

Zebrano bowiem mniej niż na poprzednich wieczorkach, a mianowicie tylko 13 rubli.

= Przecież!

Dotychczas Warszawa była upośledzoną pod jednym mianowicie względem.

Nie było u nas cholery, a raczej nie było bakteryj cholerycznych, wynalezionych przez dra Kocha, a mających stanowić początek i dalszy rozwój epidemji.

Na szczęście zaradzono już temu brakowi.

Dwaj doktorzy tutejsi otrzymali jednocześnie prawie, jeden z Londynu, drugi z Berlina, próby baccillusów cholerycznych w najbardziej kwitnącym rozwoju.

Baccillusy zapakowane, jak się patrzy, i troskliwie ochronione od zaziębienia etc., przybyły już do Warszawy w bardzo pomyślnym stanie zdrowia i oddały wizytę uczonym tutejszym.

Pomimo gościnnego przyjęcia, jakie ze strony doktorów spotkało tego cholerycznego gościa, radzibyśmy nie wchodzić z nim w zbyt wielką zażyłość, i szczerze przyznajemy, że z wielką przyjemnością zanotujemy w szpaltach naszego pisma nekrolog tych zamorskich przybyszów, jeżeli im przyjdzie, jak to spodziewać się należy, ukończyć w Warszawie zawód pełen epidemicznych zasług i rozgłosu... przedwczesnego może.

= Ofiara szulerów.

Przed dwoma laty z jednego z kantorów handlowych zniknął niejaki P., młody człowiek, zabrawszy z sobą 1300 rs., należących do pryncypała.

Młody P. cieszył się jaknajlepszą opinją, ucieczka więc jego szczerze zmartwiła liczne koło znajomych.

Pomimo listów gończych i poszukiwań, jakie czyniła rodzina, P. zniknął jak kamień w wodzie i sądzono, że może już nie żyje.

Tymczasem przed kilku dniami pryncypał otrzymuje przekaz pieniężny z New-Yorku na 1000 rs., wraz z listem od P.

Młodzieniec błaga o przebaczenie i tłumaczy się, że wszedł w towarzystwo szulerów, którzy mu zagrabili 1000 rs.

Zrozpaczony P., nie śmiąc się przyznać pryncypałowi do roztrwonienia pieniędzy, postanowił z pozostałemi 300 rublami uciekać z kraju.

Tym sposobem dostał się za ocean i dzięki szczęśliwym okolicznościom dorabia się fortuny.

Odsyła więc 1000 rs., przyrzekając wkrótce z reszty uiścić się co do grosza.

Tak więc młody człowiek ma poczucie uczciwości i rehabilitacja jego nie podlega już wątpliwości.

= Śmiała kradzież.

Pani S. W., zamieszkała przy ulicy Nalewki pod nrem 14, w dniu wczorajszym wracając do domu od swych znajomych mieszkających na tejże ulicy pod nrem 7-ym, w bramie domu napadniętą została przez jakiegoś draba, który wyrwał jej z kieszeni sukni złoty zegarek.

Na krzyk pani W. nadbiegli przechodnie i przytrzymali rzezimieszka, którym się okazał Zygmunt Klebonów.

= Kradzieże.

W ciągu doby zameldowano policji o następujących spełnionych kradzieżach:

Na Krzywem Kole pod nrem 12-ym z mieszkania p. E. C., za pomocą wyłamania zamków w komodzie, niewiadomi sprawcy zabrali rs. 35 gotówką i 3 zegarki złote damskie, wartości ogólnej rs. 120.

Na Miłej pod nrem 21-ym z fabryki S. G. skradziono kilkanaście funtów guzików, wartości rs. 75.

Na Niskiej pod nrem 7-ym z mieszkania p. E. Z. skradziono różne rzeczy na sumę rs. 70.

Na tejże ulicy pod nrem 15-ym z mieszkania p. D. R. otworzonego wytrychami, skradziono garderobę wartości rs. 68.

Wreszcie na ulicy Brackiej pod nrem 11-ym z mieszkania p. A. C. skradziono pościel i garderobę, wartości kilkudziesięciu rubli.

= Wojownicza para.

Zamieszkali w jednym domu na Wolskiej pod nrem 33-im czeladnicy szewccy, Stefan Nowakowski i Aleksander Kwieciński, wszczęli z sobą bójkę, w której Kwieciński rzucił w Nowakowskiego kamieniem i zranił go niebezpiecznie w głowę, a nadto żona Kwiecińskiego, Józefa, pomagając mężowi, wybiła temuż Nowakowskiemu żelaznym garnkiem lewe oko.

Wojownicza para pociągniętą została do odpowiedzialności sądowej.

= Podrzucenie.

Wczorajszego wieczoru w sieni domu pod nrem 19-ym przy ulicy Książęcej znaleziono niemowlę płci żeńskiej, liczące 8 miesięcy życia.

Podrzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Zaczadzenia.

Nocy wczorajszej na Złotej zagorzały dwie służące, a nocy dzisiejszej państwo M. z dwojgiem dzieci, zamieszkali na ulicy Wspólnej.

W obu wypadkach zaczadzonych zdołano do zmysłów przywrócić.

= Fatalny wypadek.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej wypadł z powozu pięcioletni chłopczyk, synek państwa S.

Malec jechał wraz z matką i przechylił się tak nieostrożnie, że zanim śmiertelnie wystraszona pani S. mogła zapobiedz nieszczęściu, biedne dziecko już leżało na bruku.

Chłopczyk uległ złamaniu ręki i zranił się bardzo ciężko w głowę.

= **Wypadki.** — Na Grzybowskiej Icek D., niosąc sztabę żelazną nieuważnie, zranił nią w głowę przechodzącą Katarzynę J.—Na Królewskiej Maciej P., wysiadając z wagonu tramwajowego, najechany został przez wóz roboczy i uległ złamaniu lewej ręki w łokciu.

= Na pogorzelców.

Osada Rychwał, położona w gubernji kaliskiej, powiecie konińskim, w zeszłym roku dnia 4-go września uległa strasznej klęsce pożaru, jak o tem w swoim czasie wszystkie pisma donosiły.

Spaliło się wówczas 43 mieszkalnych i 112 gospodarczych zabudowań, wraz ze wszystkiemi ruchomościami, 136 rodzin pozostało bez przytułku i kawałka chleba i tylko dzięki dobroczynności sąsiednich właścicieli ziemskich i mieszkańców m. Konina, pogorzelcy uzyskali chwilowe zabezpieczenie pierwszych potrzeb bytu.

Obecnie za zezwoleniem p. gubernatora kaliskiego zawiązał się komitet do zbierania ofiar dla wspomożenia ludności osady, tak straszną klęską dotkniętej.

Członkowie tego komitetu zajęli się już tą miłosierną czynnością w miejscowościach do różnych stron kraju należących.

Z pomiędzy członków wchodzących do składu tego komitetu, zamieszkuje w Warszawie p. Rowiński, właściciel dóbr Grabowa, któremu też poruczone zostało zbieranie składek w Warszawie i okolicach miasta.

A i pismo nasze chętnie na ten cel przyjmować będzie od czytelników ofiary, które bezzwłocznie odsyłane będą do komitetu, idzie tu bowiem o uchronienie nieszczęśliwych ludzi od głodowej śmierci.

= Z prasy prowincjonalnej.

Jeden z najsympatyczniejszych organów prowincjonalnych *Kaliszanin* z nowym rokiem, a już po raz czwarty powiększył swój format i rozszerzył ramy bez podniesienia prenumeraty.

W gorącem słowie wstępnem, pismo to, powołując się na dotychczasowe uznanie publiczności i prasy stołecznej, konstatuje swe dotychczasowe powodzenie na wytkniętej raz drodze i prosi o poparcie nadal ze strony czytelników.

Dziennik łódzki zajmujący nader ważne stanowisko, mimo krótkiego czasu swego istnienia zdążył zająć już jedno z pierwszych miejsc w szeregu organów prowincjonalnych.

Nie przesadzimy, jeśli po śmierci *Ekonomisty*, nazwiemy go jedynem pismem ekonomicznem w kraju.

Cały szereg gruntownych, prawdziwie kompetentnem napisanych piórem artykułów wstępnych w kwestjach ekonomicznych i handlowych, czujne notowanie wszystkich ważniejszych objawów życia społecznego, wyborne prowadzony feljeton, niemałą dają wiarę w wpływ i powodzenie tej dzielnej placówki na polu, na którem wobec siebie stają dwa różne żywioły.

Oby usiłowaniom redakcji godnie odpowiedziało poparcie nietylko miejscowej publiczności, *Dziennik* bowiem ma znaczenie nawet po za granicami Łodzi i jej okolicy.

= Bójka.

Donoszą nam z Wiłkomierza, iż w dniu 2-im stycznia rekruci wszczęli tam bójkę z izraelitami.

W starciu dwóch izraelitów zabito, kilku innych ciężko raniono.

= Wypadek.

W dniu 5-ym b. m. ze stacji kolei nadwiślańskiej Rejowiec prowadzono maszynę parową do ugniatania nowobudującej się szosy między Zamościem a Zwierzyńcem.

Z powodu śliskiej drogi maszyna nie mogła się swobodnie poruszać i trzeba było wezwać do pomocy przypatrujących się włościan, z których jeden Józef Dobosz z Wólki w krasnostawskiem, przez nieostrożność uległ smutnemu wypadkowi, gdyż koło maszyny zmiażdżyło mu stopę.

Nieszczęśliwego po podaniu pierwszej pomocy na miejscu odwieziono do szpitala w Krasnymstawie.

ZE ŚWIATA.

× Towarzystwo uczniów c. k. akademji przemysłowo-technicznej w Krakowie, otrzymawszy w spadku fundusz po byłem „Towarzystwie wzajemnej pomocy uczniów b. Instytutu technicznego" w Krakowie, uprasza tych panów, którzy kształcąc się w Instytucie korzystali z kapitałów podówczas istniejącego Towa-

rzystwa wz. pom., o zwrot wszelkich pożyczek. Adres Towarzystwa uczn. c. k. akademji przemysłowo-technicznej: Kraków, ul. Gołębia 20.

✕ **Ludwik Szajnocha**, syn znakomitego historyka, napisał rozprawę p. n. „*Zur Kenntniss der mittelarctaischen Cephalopoden-Fauna der Insel Elobi an der Westküste Africas*“. Ponieważ losem tego młodzieńca kraj cały się zajmował, z przyjemnością więc nadmieniamy, że pracę jego krytyka niemiecka dobrze przyjęła.

✕ **Wieczorki mazurowe** wchodzą obecnie w modę w Wiedniu. Pierwszy z nich odbył się d. 5-go b. m. w sali „Pod białym koniem”. Par tańczyło 40—towarzystwo w połowie tylko polskie. Bawiono się wybornie. Zapowiadają dwa jeszcze takie wieczorki obok balu polskiego, który odbędzie się dnia 3-go lutego pod dostojnym protektoratem.

✕ **W Rydze** na miesiąc luty zapowiadają obchód jubileuszowy Gustawa Mannteufla, zaszczytnie znanego badacza dziejów polskich na kresach. Uroczystość ma się odbyć z inicjatywy Towarzystwa historycznego w Kurlandji.

✕ **W Newport** kolonja polska obchodziła 50-letni jubileusz swojego założenia. Ks. Madejski rozpoczął uroczystość od nabożeństwa żałobnego za zmarłych w tym zakątku obczyzny, a krawiec Łaszczyk na uczcie miał mowę przygodną. Ponieważ kilku obecnych nie posiadało języka macierzystego, a zatem przemawiano i po angielsku.

✕ **Papież** przeznaczył z prywatnej szkatuły 40,000 franków na rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi hiszpanów. Król Alfons przeznaczył na ten cel 55,000 fr.

✕ **Pomnik dla króla Wiktora Emanuela** poruszył artystyczny i literacki świat całych Włoch. Między innemi z powodu konkursu planów pomnika, wyszła niedawno broszura, poświęcona ocenie nadesłanych projektów, której autor, akademik Urlaub, z wielkiem uznaniem mówi o znanej pracy budowniczego Juljana Świecianowskiego p. t. „*L'échelle musicale sur les lois dans l'art et l'univers*”.

✕ **Największym w świecie browarem** nie jest bynajmniej zakład Drehera w Schwechat, lecz browar Bassa w Burton, w Anglji. Browar ten założony w r. 1771-ym stał się sławnym dopiero od wystawy powszechnej r. 1851-go. Gmach składowy posiada trzy podwórza, obejmujące po $^3/_4$ hektara, czyli blisko po 3 morgi pruskie. Zakład zatrudnia około 3,000 ludzi, a roczny jego obrót wynosi 24 milj. rubli. Browar ten posiada w użyciu 46,901 kuf lagrowych wielkich, 156,608 dubeltowych beczek, 139,753 beczek 32-garncowych, 197,597 półbeczków, czyli razem beczek 543,859, które rzędem ułożone zajęłyby całą drogę od Londynu do Manchestru. W r. z. zmarł właściciel tego browaru, Michał Tomasz Bass, syn założyciela firmy, przeżywszy lat 84. Był on przez 35 lat członkiem parlamentu, a godności parowskiej, ofiarowanej mu przez Gladstona, nie przyjął, woląc, jak się wyraził, zostać piwowarem. Majątek po nim odziedziczyli dwaj synowie, również członkowie parlamentu.

✕ **Co wartą jest niewiasta?** Na to pytanie odpowiadają prawodawce starożytni w rozmaity sposób; nie ulega tylko wątpliwości, iż mniej w starożytności ceniono kobietę niż mężczyznę. Mojżesz np. ceni mężczyznę 50 srebrników, a zaś kobietę tylko 30. Homer powiada, iż wartość kobiety nie przenosi wartości czterech wołów. W Islandji kobieta równała się trzem markom (mniej więcej na naszą monetę ośmiu rublom) a prawodawstwo starożytnych allemanów taksuje pannę na 200 guldenów, a zaś mężatkę na—80!

W dniu wczorajszym, w kościele pp. kanoniczek (św. Andrzeja), o godzinie 6-ej wieczorem, pobłogosławiony został związek małżeński między panną Stefanją, córką Eugenji z Zdziennickich i ś. p. Emanuela małżonków **Wolf** i panem Teodorem **Opęchowskim**, doktorem medycyny, docentem uniwersytetu dorpackiego. (31)

Nekrologja.

† Ś. p. Juljanna z Beyerów **Horoszewicz**, wdowa po inspektorze szkół rządowych i prywatnych, przeżywszy lat 72, w dniu 8-ym stycznia 1885 r. życie zakończyła. Pogrążone w żalu dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 10-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—73—

† Ś. p. Feliks **Sankowski**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 15 zmarł w dniu 7-ym stycznia 1885 r. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające za spokój jego duszy w kościele św. Barbary na Koszykach, w dniu 9-ym stycznia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski —72—

† W dniu 10-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej za duszę ś. p. Honoraty 1-go ślubu Ginatt, 2-go ślubu **Osipowskiej**, na które rodzeństwo niniejszem zaprasza. —61—

† Dnia 9-go b. m., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** rano, odprawi się w kościele św. Aleksandra, nabożeństwo za duszę ś. p. Ksawerego **Pusłowskiego**, jako w jedenastą rocznicę jego śmierci, na które zaprasza się. —67—

† W dniu 10-ym b. m., to jest w sobotę, jako w przeddzień szóstej smutnej rocznicy śmierci ś. p. Wojciecha **Rogozińskiego**, niegdy senatora, tajnego radcy, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które rodzina ś. p. zmarłego ma honor zaprosić krewnych, przyjaciół i znajomych. —63—

† Dnia 9-go stycznia, to jest w piątek, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana **Nakwaskiego**. —60—

† W dniu 9-ym b. m., to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana **Łukaszewskiego**, urzędnika Banku polskiego, odbędzie się msza święta w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała wdowa z córką zaprasza życzliwych. — 58—

† W rocznicę śmierci ś. p. Ludwika **Sommer**, to jest w piątek dnia 9-go stycznia, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się msza święta w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza. —69—

Z Cesarstwa.

Petersburg 6-go stycznia.— Dzienniki tutejsze powtórzyły z *Cholmsk. Eparch. wiest.* następną wiadomość: „Ksiądz K. z Grabowca dla spolonizowania ludu rosyjskiego pozwala sobie chrzcić dzieci prawosławnych włościan, a nawet zapisuje je do ksiąg metrycznych, ale dla pokrycia śladów przestępstwa zapisuje dzieci prawosławnych rodziców na imię innych rodziców wyznania katolickiego. Na nieszczęście dla księdza, zarząd gminy przy formowaniu rocznej listy urodzeń zauważył, że jednym i tymże samym rodzicom drugie dziecko urodziło się w trzy miesiące po pierwszem, co też dało powód do wyprowadzenia śledztwa i dostarczenia dowodów przeciwko księdzu. Naturalnie, że udało się to odkryć tylko dzięki tej okoliczności, że wskutek domagania się prawosławnego proboszcza cerkwi grabowieckiej, do grabowieckiego zarządu gminnego został zamianowany poczciwy prawosławny pisarz, a gdyby pisarzem tam był polak, przestępstwo księdza byłoby zostało ukrytem.” *Cholm. Eparch. wiest.* słyszał, że owego księdza zamierzają przenieść do miasta powiatowego Hrubieszowa, do jednej z najoporniejszych parafij powiatu hrubieszowskiego.

Petersburg 6-go stycznia.—Sprawa zbliżającej się jubileuszowej uroczystości św. Metodego nie przestaje zapełniać łamów pism rosyjskich. *Echo* w jednym z ostatnich numerów przytacza z tego powodu część mowy, jaką niedawno na zebraniu petersburskiego słowiańskiego towarzystwa dobroczynności wygłosił p. Bestiużew-Riumin, dalej zaś powołuje się na określenie działalności słowiańskich apostołów św. Cyrylla i Metodego prof. Budiłowicza, który mówi, że „po 1) położyli oni początek narodowego i religijnego rozwoju oddzielnych gałęzi słowiańszczyzny, naprzykład czecho-morawów, słowaków, słowieńców, serbo-chorwatów, bułgarów, rosjan, a do pewnego stopnia także i polaków z serbami łużyckimi i po 2) stworzyli grunt do duchownego zbliżenia wszystkich tych gałęzi i stopniowego ich zlania się w jedną całość pod względem cywilizacji. Z rzadką przezornością nakreślili oni drogi i granice wzajemnego oddziaływania tak odśrodkowych jak i dośrodkowych sił słowiańszczyzny, oraz pogodzenia miejscowych patrjotyzmów z ogólnemi dziejowemi zadaniami plemienia”. Zaznaczywszy opinje pp. Bestiużewa-Riumina i Budiłowicza, *Echo* taką stawia własną konkluzję w przedmiocie jubileuszu: „Czyliż zdania tych dwóch znawców słowiańskiej historji i literatury tak mało są ważne i niedość przekonywające, ażeby wolno było je ignorować. Jasnem jak dzień wydaje się, że tysiącoletni jubileusz pamiątkowy św. Cyrylla i Metodego jest największym z jubileuszów i że ma jednakowe znaczenie dla wszystkich narodów słowiańskich, a w tej liczbie i dla rosyjskiego; dlatego też naród rosyjski, jako największy i najpotężniejszy z narodów słowiańskich, powinien i jest obowiązany obchodzić ten jubileusz i u siebie w domu i za granicami swojej ojczyzny, odpowiednio do swojej wielkości, z wszelką uroczystością, nie tak blado jak zamierzają obchodzić go w Rosji.”

Petersburg 6-go stycznia.—„W tych dniach *Times*, piszą *Petersburskija wiedomosti*, wydrukował bardzo obszerną korespondencję, mówiącą o niebezpiecznych terrorystycznych ruchach w Rosji, o niemożliwem położeniu, w jakiem znajdują się jakoby nasi ministrowie i administratorowie zagrażani podrzucanemi listami od terrorystów, a tymczasem, wnosząc z telegramu z Londynu, pomieszczonego w *Indépendance belge*, należałoby sądzić, że rząd angielski ma daleko więcej kłopotów, niż nasz z knowaniami anarchistycznemi. Widocznie *Times* potrzebował insynuacyj o okropnościach u nas po to, aby osłabić wrażenie, jakie na angielskiej publiczności wywiera działalność angielskich terrorystów. Inaczej organ londyńskiego City nie miałby powodu wskazywać na nas: my w żadnym razie nie dochodziliśmy jeszcze do konieczności proszenia o obronę władz amerykańskich, a jeżeli proponowaliśmy mocarstwom europejskim wspólne środki przeciw anarchji, to mieliśmy na uwadze solidarność interesów, czego nie można dopatrzeć w stosunkach Gladstona z Clevelandem. W ogóle czas byłoby, aby Zachód zaprzestał interesować się tem, co się dzieje u nas. W *Wiener Neustadt*, według słów *Indépendance* *[illegible]e*, musiano strzelać do zbuntowanych dragonów, którzy pobili policję i grabili restauracje. Jeden dragon zabity, wielu ranionych, były aresztowania. Płody egoistycznej polityki zaczynają się okazywać i niedługo Anglja również będzie musiała wejść na drogę rozumu i zaniechać niebezpiecznej gry w ślepą babkę, inaczej dynamit rozszarpie jej płaszcz *świętego prawa schronienia.*”

Z ostatniej chwili.

Uchwalona przez ostatni sejm galicyjski ustawa szkolna otrzymała sankcję monarszą.

Norddeutsche Allgemeine Ztg zamieszcza nadspodziewanie w części półurzędowej następującą notę: „Wiadomości o nabytkach domu Lüderitza nad zatoką Santa Lucia nie zostały dotąd urzędownie potwierdzone. Dla ważności takich nabytków i przeniesienia tytułu własności nie wystarcza umowa z miejscowymi królikami; takowa potrzebuje zgody ze strony rzeczypospolitej transwaalskiej, która wykonywa protektorat nad krajem zulusów. Oprócz tego należałoby wziąć pod uwagę stosunek tejże rzeczypospolitej do Anglji, która zastrzegła sobie prawo zatwierdzania traktatów zawieranych przez nie.”

Były francuski minister wojny, jen. Campenon, oświadczył w rozmowie z pewnym publicystą francuskim, iż przyczyną jego ustąpienia z rządu jest polityka p. Ferry, idąca ręka w rękę z księciem Bismarkiem. Tenże poróżnił już Francję z Włochami i Hiszpanją, obecnie zamierza pokłócić ją z Anglją. Obecnie Francja powinna przygotować się do wojny w Europie, nie zaś rozpraszać swoje siły po wszystkich końcach świata. „Wiesz pan o jakiej wojnie mówię” — rzekł francuski jenerał. — „Ku temu celowi została nasza wyborna armja zreorganizowaną. Chiny wspomagane są potajemnie przez Niemcy i Anglję. Nie mogłem brać dalej odpowiedzialności za politykę, która zdaje Francję na łaskę i niełaskę swego najzaciętszego wroga.”

Dziennik paryski *Matin* doniósł z Londynu, że jen. Menabrea, poseł włoski w Paryżu, uwiadomił p. Manciniego, iż rząd francuski nie sprzeciwia się zajęciu Trypolidy przez Włochy. Hr. Corti, poseł włoski w Konstantynopolu, uczynił natomiast uwagę, że powstałyby ztąd nieporozumienia pomiędzy Włochami i Turcją. Ajencja rzymska Stefaniego oświadcza, iż wiadomości te nie mają żadnej podstawy

---

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Bruksella 8-go stycznia.

Hiszpanja uznała międzynarodowe stowarzyszenie afrykańskie i zawarła z niem umowę, jednobrzmiącą z niemiecką. Dziś została takowa podpisaną tutaj przez posła hiszpańskiego i przedstawiciela towarzystwa.

Paryż 8-go stycznia.

France dowiaduje się, że operacje francuskie na wyspie Formozie ukończone zostaną w lutym, poczem flota rozpocznie operacje wojenne u brzegów chińskich.

Paryż 8-go stycznia.

W lutym odchodzi do Tonkinu sześć bataljonów algierskich.

Rzym 8-go stycznia.

W ciągu tygodnia oczekują tutaj przybycia ajentów półurzędowych Rosji i Anglji, Buteniewa i Erringtona.

Madryt 8-go stycznia.

Król Alfons udaje się jutro wraz z ministrem spraw wewnętrznych do Andaluzji, celem odwiedzenia ciężko dotkniętej prowincji.

GIEŁDA

dnia 8-go stycznia 1885-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 47.06½, o 7½ kop. taniej niż wczoraj i płacono 47.97½ i 47; krótkoterminowe oddawano z początku po 46.87½, później zaś kurs podnosił się coraz wyżej, aż do 46.97½—przy żądaniu 47.02½, o 10 kop. niższem od wczorajszego.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 9.53, o 4 kop. niżej żądano i z początku płacono 9.50½, później 9.51½, a w końcu nawet podobnie kurs żądany.

Na **Paryż** żądania niższe 38.10 i z początku zaledwie 38 płacić chciano. Później jednak dociągnięto do 38.05.

Na **Wiedeń** 77.95 żądano, 77.65, 77.75 a w końcu 77.85 płacono.

Papiery niezbyt żywo. Listy likwidacyjne 87.50 i 87.30. Za większe 87.15 i 87.20 płacono.

Pożyczka wschodnia bez ruchu. Żądano 96.25 za I-szą i II-gą, 96.60 za III-ią emisję.

Listy zastawne ziemskie 97.50, 97.40, 97.30 w serji I-ej. Za B. 97.20 płacono. Serja II-ga i III-ia 97.40, serja IV-ta 96.25 bez ruchu, V-ta 95.25 w żądaniu, małe ilości po 95.15 kupowano.

Listy miejskie 94.60, 92.85, 92.35, 91.90 w żądaniu. Płacono serji II-ej 92.70, III-ej 92.30 IV-ej 91.60.

Obligi po 91 ofiarowano — po 90.65 kupowano.

Listy łódzkie bez zmiany.

Z akcyj oddawano akcje Zawiercia po 245 przy żądaniu 246.

Godzina 12½. — Usposobienie dosyć mocne. Za weksle na Berlin w obu terminach 47 żądano.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w d. 7-ym stycznia r. 1885-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Lathen, hotel Polski,—Berkowitz 2818a,—Żurawia 24, Sławińska,—Mylna nr 1a miesz. 5, Sewerynowski,—Izrael Perelman, nr 2197,—Proszkowski,—Nowojordańska 11, Wojtinski,—Widok 2a, Kurnatowska,—Wspólna 32, Olszewski,— Nowowiniarska 5, Rydel,—Leszno, Wejcmann,—Aleksander Teodorczyk, kancelarja oberpolicmejstra.

Uwaga. **Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.**

ZADANIE ALGEBRAICZNE.

Księgarz wydając pewną książkę, obliczył, że koszta druku, papieru, wynagrodzenia za pracę autorską i inne rozchody stanowią ²/₅ wartości wszystkich wydanych przez niego egzemplarzy tej książki, sprzedawanej po rs. 3 za egzemplarz. Z ogólnej ilości egzemplarzy tylko 25% zostało sprzedanych po cenie wyznaczonej; 30% księgarz sprzedał z ustępstwem 20%, 40% z ustępstwem 10%, reszta zaś egzemplarzy została rozdana bezpłatnie. Ogółem księgarz odebrał z całego wydawnictwa 1581 rs.

Pytanie: ile księgarz wydał egzemplarzy w ogóle, ile kosztowało go wydawnictwo i ile na całym interesie sam zarobił.

Rozwiązanie arytmogryfu umieszczonego w nr 353.

1) **S**olenizant.
2) G**a**lib.
3) Mo**r**awianie.
4) Gra**b**.
5) Szan**i**awski.
6) Żółki**e**wski.
7) Kałgue**w**.
8) Pierwio**s**nek.
9) Francisz**k**a.
10) Bobrownik**i**.

Poeta: **Sarbiewski.**

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. Zofja Kuczyńska, Aleksandra Moszyńska, Dora Kropiwko, Anna z ul. Leopoldyny, Helena F. Marja Stewicka, Wł. Wiśniakowski, Artur Machlejd, Wiktor Neugoldberg, T. F. D., Ignacy Weinstein Pakosław Srokinkiewicz, Józef Flisiński, Benedykt Goldfeder, Ludwik Baltzer. Andzia Sordieau.

— TREŚĆ. № 52 **„Kraju"** wyszedł z druku i zawiera: **Słowo wstępne:** Kwestja kolonizacji niemieckiej. Stan moralności społecznej wedle statystyki kryminalnej. **Sprawy bieżące:** Obrachunek roczny i działalności administr. parafji św. Katarzyny w Petersburgu. Akt oskarżenia przeciwko instytucji hr. Kickiego. **Korespondencje** „Kraju": z Waszyngtonu, z Belgradu, z Warszawy, z hajsyńskiego powiatu **Z sądów. Z politycznego świata.** Ostatnie wiadomości. **Dział bieżący:** Ziemie i kolonje słowiańskie. Przegląd prasy. Dział urzędowy. Wiadomości bieżące. Kronika petersburska. Z Warszawy. Z prowincji. **Kronika ekonomiczna. Doniesienia.**

DZIAŁ LITERACKI: Rosja w Turkestanie. dra Fr Czernego. Nowelle i obrazki M. Bałuckiego, T. T. Jeża. Po za krajem, Zglińskiego. Nowości literackie (sprawozdania o utworach Federowicza Wł. Wydawnictwa księgarni krajowej Konrada Prószyńskiego, przez Tymona, Glogera). Kronika powszechna. **Odcinek:** Omyłka, opowiadanie Bolesława Prusa. **Ogłoszenia.** —22—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Maseczce.*—Boleję, żebyłem nie tak zrozumiany jak życzyłem. Gorąco proszę o danie mi możności osobistego wytłumaczenia się. Siódmego być nie mogę. (62)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 8-go stycznia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47 02½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.53	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.95	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.50	—.—
„ „ „ m.	97.30	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.60	—.—
„ „ „ II	92.85	—.—
„ „ „ III	92.35	—.—
„ „ „ IV	91.90	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne duże	87 50	—.—
„ małe	87.30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96 25	—.—
II „ „ rs. 100	96.25	—.—
III „ „ rs. 100	96.60	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 20¹⁵/₁₈
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 134¹³/₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop 93¹/₁₈
Od Listów likwidacyjnych kop. 40

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 8-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord.	—	—	570	630
„ „ petra i. dobra	—	—	637	660
„ „ biała	—	—	650	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	665	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	505
„ średnie (nowe)	—	—	480	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	440	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	315	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	40	50	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 8-go stycznia 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 45.

„ wiadro rs. 7 kop. 53¹.

WYDAWNICTWO

W. Maleszewskiego i T. Paprockiego i S-ki,

Chmielna № 20, **Chmielna № 8.**

W WARSZAWIE,

ZŁOTA PRZĘDZA

POD REDAKCJĄ

D-ra PIOTRA CHMIELOWSKIEGO,

ZE WSPÓŁUDZIAŁEM

D-ra H. Biegeleisena, S. Krzemińskiego, E. Świeżawskiego.

Wydawnictwo to obejmować będzie wybór najcelniejszych utworów literatury polskiej, wierszem i prozą, ze stu przeszło pisarzy, począwszy od Brodzińskiego aż do naszych czasów. Przy każdym pisarzu pomieszczony zostanie treściwy życiorys, oraz wiadomości bibliograficzne o najważniejszych wydaniach dzieł jego. Utwory większych rozmiarów, oprócz podanych wyjątków będą streszczane, aby czytelnik „Złotej Przędzy" mógł się zapoznać dokładnie z całością dzieła. **Tom I—II wyszedł już z druku, tom III wyjdzie w r. 1885.** Tom I objaśniony jest słowem wstępnem czcigodnego nestora naszych pisarzy **J. I. Kraszewskiego.** W końcu tomu III pomieszczony zostanie ogólny pogląd krytyczny, pióra **D-ra Piotra Chmielowskiego.**

PRENUMERATA:

Każdy tom **Złotej Przędzy,** zawiera 12 zeszytów, zeszyt po 5 arkuszy druku wielkiej 8-ki. CENA TOMU 60-cio arkuszowego w Warszawie **rs. 4,** w ozdobnej oprawie **rs. 5;** — na prowincji **rs. 5,** w ozdobnej oprawie **rs. 6.** Okładki gotowe po **kop. 60** do tomu.—Należność za tom III wnosić można częściowo, licząc za zeszyt po **kop. 35,** na prowincji po **kop. 45,** zkąd należność przynajmniej na 3 zeszyty naraz uiścić należy.

Prenumerować można u wydawców, oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 26r

---

NAKŁADEM KSIĘGARNI

C. F. Piotrowskiego i S-ki w Poznaniu,

opuściło prasę dzieło p. t.:

Opowiadania i Studja historyczne

KAZIMIERZA JAROCHOWSKIEGO.

Serja nowa, w 8-ce, stron 414.— **Cena 3 rs.**

TREŚĆ. Wyprawa i odsiecz wiedeńska.—Wyprawa wiedeńska ze stanowiska interesu politycznego Polski.—Rada senatu Wyszogrodzka i zabiegi polityczno-dyplomatyczne po zajęciu Warszawy, w miesiącu Wrześniu 1704 r. —Wielkopolskie Leszno w roku 1707. — Polityka saska i austrjacka po traktacie Altransztadzkim.—Bitwa wschowska, dnia 13 Lutego 1706 r. Stanisław Leszczyński po Półtawie.—Stosunek Brandenburgji do kościoła katolickiego w ziemiach polskich, od roku 1640 do 1740.—Kamieniec i Poznań po Augustowej restauracji.—Potyczka Kargowska i kapitan Więckowski. 2852r

---

1885.

ATENEUM.

PISMO NAUKOWE I LITERACKIE

12 Zeszytów na rok.

Cena: rocznie rs. 12; półrocznie rs. 6.

Kwartalnie (tylko w Warszawie) rs. 3.

Adres Redakcji:

Włodzimierska 14. 3073

Dom Handlowy
Dostawców Jego Cesarskiej Mości
Jana Dmitriewicza Rylownikowa
i Synów. 17

Mając od roku otwarty główny kantor i skład mąki **Krupczatki** w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 14, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla wygody kupujących **mąkę Krupczatkę** w najlepszym gatunku, pochodzącą z własnego mechanicznego walcowego młyna, sprzedaje hurtownie i detalicznie w workach i woreczkach 5-o pudowych, 2 i pół pudowych i 1-o pudowych, 20, 10 i 5 funtowych. Worki i woreczki są oplombowane, co ochrania kupującego od wszelkich malwersacji w gatunku i wadze, a przyklejona na woreczku karteczka z ceną, usunie wszelkie nadużycia i da możność sprawdzenia takowej z cennikiem w głównym kantorze wywieszonym. — **Mąka żytnia pytlowa** własnego wyrobu znajduje się także w składzie.

Zamówienia na większe partje z Warszawy lub z prowincji, uskuteczniane być mogą za pośrednictwem głównego kantoru, który w razie potrzeby dostawę zarządzi wprost z młyna, położonego przy stacji Gluszkowo na kolei Kursko-Kijowskiej.

Tygodnik ilustrowany.

Pismo to łączące piśmiennictwo ze sztuką, zajmując się przeważnie rzeczami krajowemi, stara się upowszechnić znajomość dawnych zabytków ojczystych, historycznych, pamiętnych lub malowniczych okolic, wspomnień dziejowych, ważniejszych wypadków bieżących, kwestyj społecznych, utworów malarstwa i rzeźby, typów ludowych—słowem wszystkiego, co pod względem dziejowym, społecznym lub artystycznym, w kraju naszym i zagranicą, na szczególną zasługuje uwagę.

Tygodnik ilustrowany z dwudziestu pięciu lat ubiegłych, daje publiczności obraz wewnętrznej wartości pisma, a staraniem redakcji i wydawców będzie utrzymać je nietylko na stopie dotychczasowej, ale podnieść wartość jego wewnętrzną i zewnętrzną, przez powiększenie grona współpracowników literackich i artystycznych, doborem zaś artykułów i wykonaniem drzeworytów zyskać zadowolenie prenumeratorów.

W roku 1885 wydawcy ofiarować zamierzają czytelnikom Tygodnika do wyboru pod bardzo dogodnemi warunkami 3 dzieła w nader ozdobnych wydaniach i wykwintnej oprawie, wszystkie z illustracjami Andriollego, a mianowicie:

	Cena księgarska.	Cena dla pren. Tyg.	Koszt przesyłki.
1. Starą baśń J. I. Kraszewskiego.	rs. 12.	rs. 7.	rs. 1.
2. Pamiętniki kwestarza Ign. Chodźki.	rs. 15.	„ 8.	„ 1.
3. Kobietę w poezji polskiej.	rs. 5.	„ 2.50.	kop. 50

Prenumeratorowie, którzy uiszczą z góry całkowitą prenumeratę roczną za Tygodnik ilustrowany, otrzymają dzieła powyższe bez ponoszenia kosztów przesyłki.

„Stara baśń" i „Pamiętniki kwestarza," mogą być dostarczane począwszy od 1-go Stycznia, zaś „Kobieta w poezji polskiej," po wyjściu z druku, które nastąpi dnia 1 go Lipca 1885 roku.

Warunki Prenumeraty:

w Warszawie.		**Na prowincji i w Cesarstwie.**	
Rocznie	rs. 8	Rocznie	rs. 12
Półrocznie	— 4	Półrocznie	— 6
Kwartalnie	— 2	Kwartalnie	— 3
Miesięcznie	kop. 67½		

Prospekty i numery okazowe przesyła się bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują znaczniejsze księgarnie krajowe i zagraniczne.

Redakcja i ekspedycja przy księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście № 15, dom hr. St. Potockiego. 2834

WARUNKI PRENUMERATY NA ROK 1885
Wydawnictw perjodycznych S. Lewentala.

	W WARSZAWIE				Z przesyłką pocztową na prowincji		
	rocznie	półrocz.	kwart.	mies.	rocznie	półrocz.	kwart.
	Ruble i kopiejki				Ruble i kopiejki		
Kłosy, czasopismo tygodniowe illustrowane, wraz z wielkiem bezpłatnem premium pism Michała Bałuckiego	8 —	4 —	2 —	— 67½	12 —	6 —	3 —
Świt, pismo illustrowane dla kobiet, wraz z dodatkiem wzorów ubrań i robót kobiecych; pod kierunkiem literackiem Pani Marji Konopnickiej.	7 20	3 60	1 80	— 60	10 —	5 —	2 50
Część Switu literacka bez dodatku modnego	4 —	2 —	1 —	— —	6 —	3 —	1 50
Część Switu modna bez dodatku literackiego	4 —	2 —	1 —	— —	6 —	3 —	1 50
Bibljoteka najcelniejszych Utworów Literatury Europejskiej	4 80	2 40	1 20	— 40	4 80	2 40	1 20
Tygodnik Romansów i Powieści	3 —	1 50	— 75	— —	4 —	2 —	1 —
Tanie wydanie powieści Elizy Orzeszkowej, jeden tom miesięcznie—rocznie 12 tomów, dla prenumeratorów powyższych wydawnictw	7 80	3 90	1 95	— 65	8 40	4 20	2 10
Dla nieprenumeratorów tychże wydawnictw	12 —	6 —	3 —	1 —	12 84	6 42	3 21

2992r

ADRES: S. Lewental Wydawca.—Nowy-Świat Nr 39.

TOWARZYSTWO UDZIAŁOWE

„SALA LICYTACYJNA PRYWATNA"

Miodowa Nr 10,

posiada na sprzedaż w wielkim wyborze, **meble** wykwintne i skromne, **lustra, obrazy, serwety, chodniki, dywany** różne, wyroby **galanteryjne, biżuterję, bronzy, zegary, ubiory** damskie i męzkie itp., wszystko to nowe, lub b. mało używane, po cenach możliwie **najniższych.**

Przyjmuje zamówienia na **kompletne urządzenia mieszkań** podług najświeższych wzorów.

Codziennie od 9 rano do 7 wieczorem, oprócz Świąt. 2387r

Poudre fleur de Cygne. Puder łabędzi paryzki.

w metalicznych pudełkach. Osoby życzące sobie mieć prawdziwy **Łabędzi Puder** są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach. Cena kop. **40,** średnie pudełko rs. **1,** większe z puszkiem rs. **1** k. **50.** Przesyłka kop **50.**

Sprzedaż w obydwóch perfumerjach à la Renaissance Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7 lub Nowy-Świat № 41. 3622r

TLEN.

Apteka Magistra Farmacji



H. Kucharzewskiego
Senatorska Nr 11.
Telefonu Nr 231.

Zaopatrzoną jest stale w dostateczną ilość przenośnych przyrządów z balonami dla wdychania tlenu, które w każdym czasie bywają napełnione szybko i wydawane na miasto. Wdychania tlenu bywają zalecane: w astmie, blednicy, niedokrwistości, gruźlicy, dyspepsji, chorobie cukrowej,—wracają szybko siły ludziom starym jakoteż wyniszczonym w skutek chorób lub zbytniej pracy umysłowej; słowem działają ożywczo i odmładniająco, są nadzwyczaj korzystne w przypadkach, gdzie chory ma zalecony pobyt na wsi lub nad morzem, a nie jest w możności uskutecznienia tego.

Przyrząd składa się z balonu kauczukowego zawierającego tlen, połączonego z naczyniem napełnionem wodą i pełniącem funkcje oczyszczania gazu z ciał obcych przypadkiem do balonu dostać się mogących; używa się wdychając po 20 do 30 litrów tlenu codziennie przez 3 do 4-ch tygodni. Dla PP. lekarzy lub osób potrzebujących powyższej kuracji na prowincji, wysyłają się kompletne aparaty z mięszaniną służącą do otrzymywania tlenu. Napełnienie balonu 30 litr. wynosi rs. 3. Dostać można również w Aptekach: Barcza, Dr T. Heinrich, Klawe, Karpiński, Sztejner, Wenda i Wierogórski. 61R

FABRYKA
Piór Strusich i Fantazyjnych
F. GLIWIC,
Senatorska Nr 20,
wprost kościoła Ś-go Antoniego, 65R

otrzymała na Karnawał
i poleca najtaniej,
wielki wybór **Garniturów balowych, z piór, ptaków, motyli.**
PLUMAŻE do okrywek balowych, oraz **prześliczne Kwiaty Paryzkie,**



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zabowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych nasladowanych podobnych produktów, 2170r

W Warszawie sprzedają: A. Stępkowski, Simon i Stecki, St. Dobrycz & Comp., Kotecki Schober, E. Koch & Kułakowski, Edmund Langner, Karol Lesisz, A. Bocquet, J. Lijewski i Sp., A. Skorupski, Sowiński & Sznle, Wł. Nowicki, Marszałkowska № 40, A. Roesler & C., P. Voigt & C.—E. Szpądrowski, Podwal № 3
W Lublinie Wł. Nowicki.

Wina Kaukazkie, Krymskie oraz Szampańskie,
otrzymane w wielkich ilościach,
w HANDLU Hurtowym i Detalicznym
M. ZURABIANCA,
25. SENATORSKA 25.

FILJE w WARSZAWIE:

u **Buchowskiego,** Marszałkowska 34c.	u **Krupskiego,** plac sw. Aleksandra 3.
u **Bielkowskiego,** Marszałkowska 16.	u **Wileńskiego,** Mokotowska 15.
u **Brauna,** Marszałkowska 19.	u **Pawłowskiego,** róg Brackiej i Chmiel.
u **Bartholda,** Owocarnia, Marszałk. 50.	u **Gołembowskiego,** Twarda 51.
u **Rabcewicza,** Marszałkowska 6.	u **Kierscha,** Leszno № 42,
u **Wilkańca,** plac św. Aleksandra 5.	u **Orłowa,** na Nowej-Pradze

FILJE na PROWINCJI:

u **Sprzączkowskiego** w Łodzi, handel herbaty Orłowa.	u **Kiejlowicza,** w Ostrowie
	u **Goldmana,** w Ostrowie.
u **Tamylina** w Piotrkowie.	u **Kohna,** w Białej.
u **Smirnowa,** w Iwangrodzie.	u **Wojciechowskiego** w Brzezinie.
u **Akermana,** w Iwangrodzie.	u **Zgóreckiego** w Łowiczu.
u **Skarzyńskiego** w Mszczonowie.	u **Zorna** w Białymstoku (ul. Lipowa).

Do Składu głównego nadeszły również **dobre wina węgierskie, hiszpańskie, francuzkie i inne, niemniej zagraniczne, szampańskie, Likiery, Wódki, Rumy i Cognaki.—Wódki wdowy Popow № 1 i P. Smirnowa № 20, po 60 kop.** butelka.—Kupujący **10 butelek płacą po 57 kop.,** kupujący **60 butelek po 54 kop.**

M. ZURABIANC.
SENATORSKA № 25.
3078

Wazelina Virginia.

jest najnowszym wynalazkiem ostatnich czasów i stanowi tłuszcz zupełnie obojętny, kwaśny, bez odoru, nie podlegający wpływowi powietrza i nie ulegający zepsuciu przez długie leżenie; z powodu tych zalet wybornie oddziaływa na skórę, nadaje jej połysk i elastyczność, niedopuszczając schnięcia i pod jej działaniem pory pozostają otwarte i właściwie spełniają swą funkcję i płeć również nabiera życia i delikatności. — Ze względu na doniosłość tego czynnika, zaprowadziłem w mojej fabryce urządzenie do dokładnego wytwarzania i rafinerji wazeliny, ażeby być w możności przyjąć odpowiedzialność za swoje wyroby.

Mam honor polecić Szanownej Publiczności następujące wyroby:

4711 Crême wazelinowy,
4711 Gold crême wazelinowy,
4711 Pomadę wazelinową,
4711 Mydło wazelinowe,

trwając w przekonaniu, że przetwory te zdołają wyrobić sobie stałe względy kupujących.—Wszystkie wyroby jako cechę oryginalności, noszą № 4711.

Fabryka Wody Kolońskiej i Perfumeryj Glockengasse № 4711.

FERD. MÜLHENS w Kolonji n. R. R2318

W Warszawie dostać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA
Dobroczynności Publicznej,

podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 2 (14) Stycznia 1885 r., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się przed tąż Radą, powtórna publiczna in plus licytacja na sprzedaż jednej № 4 partji drzew w cięciu № 16 z 1884 r., w obrębie Huta lasów dóbr Mienia i Piaseczno, w pow. Nowo-Mińskim, gub. Warszawskiej położonych, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należących, od summy rubli 1730 kop. 62, przy złożeniu kaucji w ilości rubli 360 i na tychże samych warunkach, jakie były ustanowione do pierwszej licytacji która spełzła bez skutku.

NACZELNIK ZAKŁADÓW DOBROCZYNNYCH
Rzeczywisty Radca Stanu **K. PUCHALSKI**
33r SEKRETARZ RADY **LECHOWICZ.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd Forteczny Inżynierski w Nowogeorgiewsku, podaje niniejszem do wiadomości iż w dniu 31 Grudnia 1884 r. (12 Stycznia 1885 r.) o godz. 12 w południe, odbędzie się w biurze tegoż Zarządu licytacja głośna, przyczem składane mogą być także, lub nadsyłane deklaracje w kopertach opieczętowanych, na dostawę do Zarządu pomienionego sto sztuk brusów sosnowych do budowania promów potrzebnych, z których każdy mieć powinien długości 7 sążni ross. miary i szerokości 7 werszków z każdej strony kwadratowego ociosania przez całą długość brusa.

Wadium dające prawo przystąpienia do licytacji, wynosić mające rs. 1,000, składa się w gotowiznie lub papierach procentowych, przyjmujących się tytułem kaucji w umowach zawieranych ze skarbem, podług kursu w tym celu ustanowionego.

Osoby, które podczas licytacji głośnej najniższe ceny oświadczą, obowiązane będą, nie wychodząc z sali licytacyjnej, uzupełnić wadjum swoje w stosunku 10% od sumy przez się zadeklarowanej.

Życzący przyjąć udział w licytacji głośnej, winni złożyć w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim w Nowogieorgiewsku do godz. 12 w południe tegoż dnia w którym licytacja nastąpi, stosowną deklarację na stemplu 60 kopiejkowym, wymieniając w takowej, iż warunki licytacyjne w zupełności są wiadome.

Deklaracja opieczętowana napisaną być powinna podług wzoru niżej zamieszczonego, również na papierze opłatą stemplową opatrzonym, i złożoną być ma lub nadesłaną do powyższego Zarządu Inżynierskiego w terminie wskazanym przy załączeniu wadium w ilości 10% od sumy zadeklarowanej, w osobnym wykazie wyszczególnionego.

Po upływie terminu do licytacji oznaczonego, żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

Składający deklaracje opieczętowane, nie mogą uczestniczyć jednocześnie w licytacji głośnej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim w Nowogeorgiewsku, w dniach posiedzeń biurowych od godziny 10 zrana do 3 po południu.

Zatwierdzenie licytacji zależeć będzie od decyzji właściwej władzy.

Wzór do deklaracji opieczętowanej.

Do Zarządu Fortecznego Inżynierskiego w Nowogieorgiewsku.
(Od takiego to).

DEKLARACJA.

Wskutek uczynionego wezwania do licytacji, odbyć się mającej w dniu 31 Grudnia 1884 r. (12 Stycznia 1885 r.) na dostawę 100 sztuk brusów sosnowych, mam honor oświadczyć, iż gotów jestem podjąć się wymienionego przedsiębiorstwa za (taką to cenę) od każdego brusa, lub (za taką to sumę) od dostawy wszystkich stu brusów, zobowiązując się przytem ściśle wypełnić warunki licytacyjne, we wszystkich szczegółach mnie wiadome.

Wadjum w stosunku 10% od sumy przezemnie zadeklarowanej, wynoszące Rs. . . . . (tyle to), stosownie do załączającego się wykazu, składam przy niniejszem.

W razie, gdyby licytacja dla mnie zatwierdzoną nie została, upraszam o zwrot wadium mnie samemu, (lub takiejto osobie)

(podpis składającego deklarację)

(Data i miejsce zamieszkania). 51

TRAN LEKARSKI

tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony, po cenach znacznie zniżonych, polecają

Składy Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek	i **ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy Świętokrzyzką i Rysią.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiekbądź ceny Tranu znacznie spadły z powodu obfitego połowu dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być ponętnym do fałszowania innemi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszkach opatrzonych etykietą i kapslem naszej firmy. 2455R

Dzwonki elektryczne, dzwonki magnetyczne (działające bez baterji), **telefony i mikrofony,** maszyny **dynamo-elektryczne, lampy łukowe** i żarowe, **galwanotypy, ampermetry, anysermetry, woltmetry, baterje galw., druty izolowane** i t. p. poleca

Biuro Elektrotechniczne
Abakanowicza i Spółki,
w Warszawie, Senatorska 27.

Biuro wykonywa instalacje, światła telefonów, dzwonków i **podejmuje się oświetlenia całych miast lub oddzielnych części.** 2972R

Ważne dla dorożkarzy!

Wozownie do wynajęcia w każdym czasie — Ulica Kościelna № 16.—Stróż wskaże. 46

„Grzyb drzewny."

Niszczy najpewniejszym środkiem stwierdzonym 10-cio letnią praktyką—również osusza mieszkania wilgotne Aleksander Ciszewski budowniczy, Żurawia № 33. 39

ŻYRANDOL

kryształowy francuzki, jest do sprzedania tanio, w sklepie wyrobów chemicznych

Glińskiego

44 Nowy-Świat № 67.

ŚWIEŻY TYTOŃ 4076

ŻYTOMIERSKI Bojarskiego, nadszedł do Sklepu wyrobów tabacznych A. Stroynowskiego, Nowy-Świat № 15 w Warszawie.

·POKARM DLA DZIECI·

Dla wzmocnienia dzieci i osób słabych *na piersi, żołądek,* **bezkrwistych** lub mających bladaczkę, najlepszem i najprzyjemniejszem śniadaniem jest **RACAHOUT** des Arabes (Rakatu Arabskie), pokarm pożywny i wzmacniający, przygotowany przez **Delangreniera w Paryżu.** Wystrzegać się podrobień.
Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

Sędzia śledczy

do **spraw ważniejszych Sądu** Okręgowego Warszawskiego, wzywa niniejszem wszystkich posiadających akcje **Handlowo-Przemysłowego Towarzystwa Akcyjnego** pod firmą „Łucki, Kuzminski i S-ka w Warszawie," o zgłaszanie się do biura swego w gmachu Sądu Okręgowego każdodziennie, oprócz świąt, od godziny 10-tej rano do 2-giej po południu. 40

Sędzia śledczy ŁUKIN.

Ważna wiadomość!

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż posiadając własną orkiestrę, przez ciąg karnawału jestem w możności przyjmowania zamówień na wszelkie **zabawy, wesela, bale i wieczory tańcujące** tak na **małą** lub **dużą** orkiestrę, jako też **skrzypce** i **fortepian, trio** i **kwartet.** Zamówienia przyjmuje tak na Warszawę, jak również na zabawy urządzane w okolicy.

J. SINGER dyr. orkiestry.
Ulica Grzybowska № 21, m. 2. 1

Na Karnawał! 4065

ZNACZNY ZAPAS

KOSZUL

wyborowych, męzkich pranych; z kołnierzami, mankietami **i bez takowych,**
sztuka od rs. 1 kop. 35.

Koszul balowych,
ślubnych, bardzo eleganckich.

Koszul dla chłopców,
od lat 8.—Kołnierzyki i Mankiety.

Kołnierze i Mankiety
męzkie, webowe, w najmodn. fasonach,
w wielkim wyborze, poleca

Skład Bielizny i Trykotaży
J. NATANBLUTA,
22. Senatorska 22.

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że

Fabryka Liści do Kwiatów

przeniesioną została z ul. Długiej № 32 na **Świętojerską 28,** gdzie sklep.

53 **D. Fleischer.**

NIERUCHOMOŚCI

2-ch domów,

wraz z placami, frontowe, po leku Dobrzyńskim, w mieście Włocławku, ulica Łęgska, № 16 i 17, każdy dom osobno będzie sprzedany w Warszawie, w Okręgowym Sądzie dnia 3 (15) Stycznia 1885 roku. 4

Lekcje Buchhalterji

udziela **J. Danilewicz,** autor. Przyjmuje od godz. 3 do 6. Ulica Erywańska № 7. 34

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Z powodu koniecznego wyjazdu jest do odstąpienia **za cenę zniżoną rs. 180,** na 6 miesięcy, to jest do 8 Lipca 85 r.

Mieszkanie, od frontu,

na 1-m piętrze, z 2-ma wchodami i 2-ma balkonami, złożone z **4 pokojów, przedpokoju, kuchni,** ze zlewem i wodociągiem, **śpiżarki, wygódki** i góry wspólnej na ulicy **Siennej № 4 lit. H,** blizko Marszałkowskiej Wiadomość na miejscu u gospodarza, lub przy ulicy Śliskiej № 19, mieszkania № 5. 24

LICYTACJA

W Lombardzie Nowy-Świat Nr 41.

Za 11 miesięcy zaległych w upłacie procentów i niewykupionych zastawów; odbędzie się dnia 3 (15) Stycznia 1885 r. 38

KLOZETY

bezwonne pokojowe,

zastosowane do bezwonnego proszku z fabryki „Otwock," własnego wyrobu, prostą i trwałą mechaniką nie wydają najmniejszego odoru, **wyrabia fabryka Lamp, Latarń i wyrobów Metalowych**

F. Trelle,
Nowy-Świat Nr 76,

jako też do nabycia w kantorze głównym: **ul. Prosta № 6 i Rudnicki i S-ka, Senatorska № 6.** 2787r

---

Naftę amerykańską

POLECA

Dom Handlowy Gust. Ulich,

ulica Elektoralna 19. 63R

KUCHARZ,

wieku lat 24, dobrze obeznany w swym zawodzie, mający chlubne świadectwa z dużych domów, poszukuje odpowiedniej posady, od 1-go Lutego; bliższa wiadomość u Szwajcara w bramie, pod literami W. S., ulica Włodzimierska № 12. 48

Poszukuje miejsca

w Królestwie lub Cesarstwie za rządcę hotelu lub ober-kelnera, człowiek obznajmiony z czynnościami hotelowemi, rzetelny, zasługujący na zaufanie — na żądanie odpowiednią kaucję złożyć może. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 18, pod literami **A. A.** 3139

Perfumy, Mydła i Kosmetyki,

Z FABRYKI

Brocard & C-ie,

SPRZEDAJĄ SIĘ

w Składzie **Perłowa,**
w Warszawie:
Krakowskie-Przedmieście

SPECIALITÉS
Eau de Cologne aux fleurs.

Savon à la Glycérine. 54R

Skład Okryć Damskich

B. Sokalskiego dawn. Neublat

przeniesiony będzie od 11 b. m., na róg ulic Świętojerskiej i Nalewek Nr 8, dom Goldweitza. 56

OSOBA

przyzwoita, mogąca przy zupełnej pewności pożyczyć 1200 rs. znajdzie przy familji przyzwoitej wygodne i tanie mieszkanie i utrzymanie. Reflektanci zechcą się udać do kancelarji p. Żółtowskiego, Miodowa № 6. 52

W Resursie Obywatelskiej, Krakowskie-Przedmieście № 58, zaraz do wynajęcia 58

Sklep obszerny.

Wiadomość u Intendenta w Kancelarji Resursy.

Nagrody rs. 2.

W Niedzielę d. 17 m. i r. zeszłego, zgubiono na Powązkach, książkę Dunina z białym krzyżem, klamrami i literami J. K. Łaskawy znalazca zwrócić zechce za powyższą nagrodą p. J. Kreutzer, na Bednarską № 16. 60

Pianistka

przyjmuje zamówienia na wieczory i bale.—Wiadomość róg Senatorskiej i Miodowej w sklepie pani Zanders. 59

Zakład najmu Karet

POD FIRMĄ

„WANDA"

Chmielna 3, poleca się względom Sz. Publiczności z wynajmem porządnych karet. Konie, uprząż i liberja, w stanie zadawalającym. Ceny stałe i przystępne. Tamże do wydzierżawienia nawóz. 57

Ostrygi świeże

Sniadania i Kolacje a la carte; Wódki, Likiery, Cognac, Starka; Porter angielski; Piwa w różnych gatunkach; wszystkie gatunki win w wielkim wyborze, poleca handel win **Józefa Purwina,** Miodowa № 16. 55

Do miasta prowincjonalnego w bogatej okolicy, potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem około 2,000 rs., lub też subjekt z kaucją do prowadzenia handlu kolonjalnego.—Wiadomość od 9—10 rano i od 3—4 po południu do Niedzieli u Szwajcara w hotelu Słowiańskim. 54

GOSPODARZ

obznajmiony praktycznie i teoretycznie z każdą gałęzią gospodarstwa, mogący się wykazać chlubnemi świad. albo osobną rekomend. kawaler, w sile wieku, poszukuje miejsca do Rossji; za miernem wynagrodzeniem, włada językiem ruskim. Ktoby sobie życzył upraszam w ofertach o warunki, pod adresem. — **Stefan Białoskórski,** przez Probużno, w Szwojkowcach, (Galicja, Austrja). 61

BIELIZNA

o 50% taniej bo w mieszkaniu. sprzedaję wszelką bieliznę damską, męzką, dziecinną, koszule męzkie z madepolami, gorsy webowe płócienne, w najlepszych fasonach kołnierze, mankiety, — damskie koszule, eleganckie kaftany białe po 85 kop., majtki damskie po 65 kop. — Przyjmuje obstalunki na wyprawy i wykończa takowe jaknajstaranniej.—Senatorska № 18, na parterze, wprost kościoła, specjalna fabryka bielizny **Teofili Fuks.** 49

Osobom więdnącej cery

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środek hygieniczny, odmładzający i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie. Puder La beaute immortelle który jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera w sobie żadnych metalicznych części, ani bismutu, jednakże przylega na twarzy i nadaje śliczną—naturalną i bardzo przyjemną białość. Cena Odalisku rs. **2.** Pudru rs. **1** kop. **50,** do obydwóch na przesyłkę dołącza się kop. **50.** 2622r

---

APTEKA

z obrotem rs. 5,000, obecnie z czynnością ciągle wzrastającą, o sześć godzin drogi od Warszawy, jest **do sprzedania** z dniem 1 Czerwca.—Bliższa i szczegółowa wiadomość: ulica Dzielna № 20b, u gospodarza domu. R34

W dniu 3 (15) Stycznia 1885 r.

sprzedane zostaną

w Warszawskim Sądzie Okręgowym prez publiczną licytację w drodze działów: 1) **dwie nieruchomości** oznaczone №№ 77 i 78 w Warszawie, przy ul. Kanonia położone, od sumy rs. 10,069 kop. 50; 2) Kolonja oznaczena № 9, we wsi Wielka Wola i Czyste pod Warszawą, od sumy rs 7,995.

O bliższych szczegółach i warunkach sprzedaży, można się dowiedzieć u Komisarza Sądowego Aleksandra Gawryłowa, przy ulicy Sto-Jerskiej № 12A, zamieszkałego. 11

Kauczuk dla Dentystów

hamburski, przewyższający dobrocią amerykański, sprzedaje się od najmniejszej ilości w składzie 41

W. P. Centnerszwer,

przy ulicy Marszałkowskiej № 71.

DZIERŻAWA

od 11 Kwietnia 85 r. 6 folwark. razem, lub z osob., gleba dobra, łąk tyleż co gruntu, między 2 kol. żel. Grodzień. gub. Adr. Grodz gub. st. Bereza, l. A. B. D. 28

Dla PP. Cukierników!

Sprzedaje się elegancka Kopuła z Mahoniowego drzewa z bronzami, oszklona, z gobeletami, jakiej niema żadna cukiernia w Warszawie.—Wiadomość Nowy-Świat № 41, w perfumerji u P. Smosarskiej. — Tamże do sprzedania 2 maszyny do szycia i maszyna do wytłaczania mydła za pół ceny. 3125



Skład Główny WIN

Krymskich i Kaukazkich, ORAZ russkich Szampańskich,

u HERMANA STEIN & Comp.

w WARSZAWIE 2736R

Marszałkowska Nr 58.

Sprzedaż hurtowa [illegible]
Ekspedycja codzienna do wszystkich dróg że

GŁÓWNY SKŁAD

Szkła, Porcelany, Fajansu i Naczyń kuchennych

K. CYBULSKIEGO,

PLAC TEATRALNY Nr 8, obok Ratusza, poleca wielki wybór **garniturów stołowych,** z porcelany francuzkiej, czeskiej, fajansu angielskiego i francuzkiego, oraz z fabryki własnej **Ćmielów. Garnitury ze szkła i kryształów,** z najpierwszych fabryk zagranicznych, wszelkie przybory **apteczne i chemiczne** ze szkła i porcelany.

Posiadając **Malarnię egzystującą od lat 40** Zakład podejmuje się zamówień na garnitury **z Herbami, Monogramami, Portrety na porcelanie,** najwykwintniejsze malowidła, jak również urządzenia całych **aptek** i takowe z największą akuratnością i dokładnością wykonywa. 50R

Opał na zimę.

Korzec Węgla najlepszego grubego lub kostkowego z odstawą,	rs. — kop. 90.
„ „ Szlązkiego grubego lub kostkowego z odstawą	rs. 1 kop. 05
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego z odstawą	rs. 16 kop. —
„ „ „ olszowego „ „	rs 17 kop. —
„ „ „ brzozowego „ „	rs. 18 kop. —

Za porąbanie od każdego sążnia kubicznego dolicza się rs. 1. 3651

u ARNOLDA OHRRINCA.

Telefon Nr 188. Skład Okopowa 8. Kantor Graniczna 10.

„BRYLANTY“

Papierosy zwijane,

z tytoniu tureckiego, wysokiej dobroci.

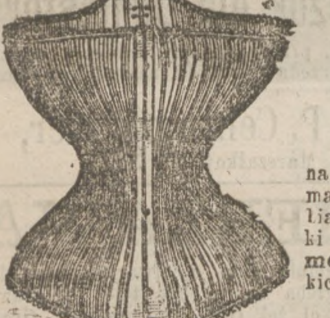
Cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop., 5 szt. 5 kop.

Nabywać można **w Warszawie** we wszystkich **Składach Tabacznych i Dystrybucjach.**

A. N. SZAPOSZNIKOW,

Fabrykant tabaczny w Petersburgu.

2916R Uprasza się o zwrócenie uwagi na **FIRMĘ.**



FABRYKA GORSETÓW

3135R

„AU BON MARCHÉ,“

Miodowa Nr 4.

Ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowała na sezon karnawałowy **Gorsety kostjumowe**, atłasowe i materjalne w różnych kolorach, nadto **gorsety ażurowe** białe, czarne, pąsowe, szare włosienicowe leniuszki, także szelki dla uczni i uczennic do prostego trzymania się, oraz **Gorsety mezkie** po cenach nader nizkich, fasonów specjalnie francuzkich.—Za sumienne wykończenie i trwałość, fabryka ręczy.

Z uszanowaniem

„Au bon Marché.“

Zarząd fabryki parowej Przetworów Wojłoku Roślinnego **Otwock**, ulica Prosta Nr 6,

zawiadamia interesowanych, że:

-o przyjmuje wszelkie zamówienia na odwanianie i dezinfekcję miejsc ustępowych, ścieków i odchodów fabrycznych, sposobem uznanym przez komisję sanitarną techniczną za najlepszy, obliczając tylko zużycie proszku lub wojłoku, po cenie fabrycznej;
2-o dostarcza zakupione przetwory w Warszawie dnia następnego, a całemi wagonami wysyła wprost z fabryki, w przeciągu tygodnia.
3-o udziela wszelkich wskazówek, mających styczność z przetworami wojłoku roślinnego, oraz okazuje oryginalne analizy bezwonnych nawozów i poświadczenia rolników;
4-o poleca bardzo praktyczne klozety pokojowe, bezwonne, zastosowane do miałkiego proszku (spodium roślinne).—Przetwory Otwockie wojłoku roślinnego, sprzedają się:

w Kantorze Zarządu, Prosta № 6.
we wszystkich składach nasion;
we wszystkich składach aptecznych;
w sklepach Kozłowskiego, ulica Senatorska № 25 i Bracka № 17.
w Zarządzie Kiosków, Próżna № 4.
u fabrykantów: Trelle, Nowy-Świat;
J. Trechciński, Kucza № 7.

Tamże nabywać można **Klozety pokojowe bezwonne.**

Sklepom, biorącym przetwory otwockie dla detalicznej sprzedaży, liczą się ceny hurtowe i odstępuje się rabat.

Nawozy bezwonne, których potrzeba na morgę najwyżej 300 pudów, loco wagon—8 kop. pud, w składach w Warszawie, 6 kop., w partiach 600 pudowych. 4036

ZARZĄDZAJĄCY **F. RYMKIEWICZ.**

Żądanym jest

GUWERNER

na pensjonat w Warszawie. — Kandydaci składać raczą krótki opis swej działalności pedagogicznej w redakcji Kurjera Warsz. pod godłem „Guwerner“. 12

Jest do sprzedania



KARETA



trzyosobowa, lekka, **faeton** i **wolant** to wszystko nowego fasonu, w Fabryce Powozów **Adamkiewicza, Leszno № 13.** 35

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie

odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórnym i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE otrzymane na Wystawach w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Anastazja Eremiejewa i Synowie

Z MOSKWY,

3132R

mają honor zawiadomić, że **Skład wyrobów cukierniczych fabryki własnej** znajduje się **w Warszawie,** przy ul. **Nalewki № 10,** w Składzie

Bazylego Perłowa i Synów.

Do Rodziców!

2

Były Inspektor szkół przyjmuje uczniów na stancję; wszelka pomoc naukowa zapewnia się.—Adres: Zgoda № 1 bez litery, mieszk. 2.

PLANDEKI

nieprzemakalne,
wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz uskutecznia się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

Nowy środek nie lekarstwo!

SWACATIN

Pasta od bólu zębów.

Ta najzupełniej nieszkodliwa, bezwonna masa usuwa natychmiast ból spróchniałych zębów u dzieci i dorosłych. — Ochrania polewę zębów i odświeża jamę ustną.

Środek ten otrzymał Przywilej, — naśladowcy prawnie dochodzeni będą. Handlującym rabat.—Skład główny u **A. F. GALLE w Warszawie.** 2837R

Zadziwiające zalety

MYDŁA CARMEN!!!

Dawno znany i używany we wszystkich kształtach grysik z migdałowych skórek, należy do najprzedniejszych środków, udelikatniających cerę twarzy i rąk. Mozolną pracą tegoczesnej chemji, udało się mączkę tego grysiku połączyć z tłuszczem mydła pod nazwą **„Carmen“**. Białość, czerstwość i delikatność twarzy, cechują użycie mydła **„Carmen“**. Główny skład w magazynach à la Renaissance. Krakowskie-Przedmieście № 7 — Nowy-Świat № 41 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. Cena 50 kop. 3127

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby.— Ulica Marszałkowska, № 56, wejście od Rysiej. 4052

Spełniając przez wiele lat obowiązki kuchmistrza w najpierwszych arystokratycznych domach, a ostatnio przez lat 7 jako kuchmistrz, Klubu Myśliwych, zjednałem sobie wykwintną i sumienną kuchnią, uznanie prawdziwych znawców. Obecnie podejmuję się wszelkich obstalunków tak na wystawne śniadania, obiady i kolacje, jako też na wszelkie uczty okolicznościowe, na mniejsze lub większe zebrania, z czem polecam się W. W. i JW. Panom.

Z uszanowaniem

Józef Muszałł.

Po zamówienia upraszam udawać się pod adresem moim: Wielka № 13, mieszkania 21, lub też zostawiać takowe w Cukierni W-go. Ch. Tour'a. 4047

NIE

płacąc sklepowego, odstępuję z małym zarobkiem i dla tego sprzedaję tak tanio

Pierze i Puch

PIERZE darte siwe,	od kop. 35 f.	
„ „ białe,	od kop. 50 f.	
Pierze czeskie „	od kop. 90 f.	
PUCH siwy,	od rs. 1 kop. — f.	
„ biały,	od rs. 1 kop. 20 f.	
„ **łabędziowy**	rs. 1 kop 65 f.	
„ **Edredonowy**	rs. 13 kop. — f.	
Poduszki gotowe	od rs. 3 kop. — f.	
Fierzyny gotowe,	od rs. 6 kop. 50 f.	

Przekupkom zajmującym się sprzedażą Pierza na targach, a nabywającym takowe odemnie w stanie dartym odstępuję rabat.

L. Apfelbaum,

Żelazna-Brama, plac targowy, dom p. Fenigsteina, wprost stolików i wodociągu № **5.** 30

Poudre de Riz

JAVA.

Prawdziwy wyrób paryzki.

Cena dużego pudełka rs. 1.

Najlepszy i najdelikatniejszy ze wszystkich pudrów, nadaje cerze twarzy najpiękniejszą świeżość, młodość i zdrową różowość. — Dla przekonania o dobroci tegoż pudru, próbki wydają się bezpłatnie w Perfumerji

Aleksandra Lipink,

ulica Wierzbowa, róg Niecałej.

Wystrzegać się należy licznych naśladowań tegoż pudru. 2608R

Niemoc mezką

w objawach spowodowanych głównie przez niszczące skutki grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc mezką. Po nadesłaniu franco należności wysela również franco w kopercie księgarnia nakładowa Braci Bierey w Lipsku. 2555R

„Balsam Bormani”



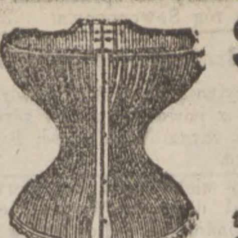
zatwierdzony przez Radę Lekarską, przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych, jako środek do użycia zewnętrznego przeciwko:

Cholerynie, Reumatyzmowi, Reumatycznemu bólowi zębów i łamaniu w kościach.

Cena za flaszkę rs. 1 k. 20.

Liczne chlubne świadectwa i podziękowania, jakiemi zaszczycony został wynalazca, świadczą o zbawiennych skutkach użycia „Balsamu Bormanni.“ 2316R

Dostać można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, oraz w Aptekach **w Warszawie i na prowincji.**



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE”.

Przygotowała na sezon karnawałowy wielki wybór **gorsetów atłasowych i drelichowych,** w różnych kolorach, oraz **gorsety włosienicowe** dla osób nie znoszących brykli. Wszystkie powyżej wymienione gatunki są podług żurnali paryzkich. 46R

Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

2-gi HANDEL 2-gi Braci Wróbel,

w gmachu Starej Poczty, na Krakowskiem-Przedmieściu,

posiada wszystkie artykuły gospodarskie, jak w handlu obok kościoła Ś-go Krzyża do codziennego użytku niezbędne.

OWOCE w wielkiej ilości sprzedają się na skrzynie, pudy i sztuki.—Polecamy się łaskawej Publiczności tej okolicy. 3140

BRACIA WRÓBEL.

Nauka i wychowanie.

Pensja żeńska Gabryeli Herman przy ulicy Mariensztadt № 1b. Przysposabiają się panienki do wszystkich zakładów naukowych; uczą się szycia bielizny i wszelkich robótek kobiecych. 261

Poszukuję panienki w wieku od lat 12-tu do 14-tu zaawansowanej w naukach i językach do wspólnej edukacji. Bliższa wiadomość: ulica Żurawia № 9, m. 9. Tamże wysoko wykształcona niemka, posiadająca język ruski, poszukuje lekcji na mieście. 187

Rodowita rosjanka, mężatka, posiadająca wyższy patent naukowy i medal złoty, życzy udzielać lekcje w szkołach lub domach prywatnych. Chmielna № 3, mieszk. 5, od 10—12 z rana i od 6—8 wieczór. 213

Instytutka z wyższym patentem poszukuje lekcyj, przygotowuje do instytutu, gimnazjum, oraz do innych zakładów naukowych. Pańska 4, m. 38, od 12 do 3-ej. 19586

Francuzka patentowana udziela lekcji po rs. 3 miesięcznie. Tamże młoda osoba znająca języki polski i niemiecki, życzy sobie miejsca. Żurawia № 11, m. 14 parter. 132

Udzielam lekcje muzyki, na własnym fortepianie, po kop. 30. Leszno 53, m. 15. 114

Student uniwersytetu z upoważnieniem od władzy i kilkoletnią praktyką poszukuje lekcyj. Złota № 12, m. 22. 19267

Paryżanka w średnim wieku, życzy udzielać panienkom lekcje konwersacji. Nowy-Świat 59, m. 22. 25

Szkoła do wojska. Żelazna 27 w Warszawie, przyjmuje uczni na drugie półrocze.—Przełożony. T. Dowgird. 28

Pomieszczenie dla uczni gimnazjum. Zakroczymska № 15, stróż wskaże. 255

Potrzebna na kilka godzin dziennie dziewczynka francucuzka, mniej więcej 10 lat. Wiadomość: Ogrodowa № 24, m. 2, między godziną 4-tą a 6-tą. 250

Rossyjskiego wymawiania i akcentowania chcę brać lekcje. Ofertę z ceną dostępną złożyć w tymże Kurjerze S. S. 700. 245

Prof. de Prèchamps, Długa 23. Francuzki demi-place, bony i szwajcarki, zaraz do umieszczenia. 67

Uczę metodą poglądową. Ogrodowa № 24, mieszkania 2. 303

Konwersacji francuzkiej udziela młoda osoba dyplomowana. Adresy kantor Kurjera „Française.” 306

Młody człowiek z patentem gimnazjum, posiadający języki francuzki, niemiecki, русski polski, życzy sobie przyjąć miejsce nauczyciela, na wsi w Królestwie lub w Cesarstwie. Wiadomość Długa № 3, mieszkania 13, w podwórzu. 363

Do pięcio-letniego chłopczyka potrzebna jest bona francuzka, ze znajomością języka polskiego, w starszym wieku. Wiad.: Marszałkowska № 51, w handlu win od 1-ej do 5-ej.

Francuzka młoda, potrzebną jest, do dwojga małych dzieci, do konwersacji, na pół dnia. Zgłosić się na Marszałkowską № 71, lokalu № 6, 2-e piętro. 313

Student politechniki w Rydze, podejmuje się przygotować ucznia do tejże politechniki lub do Vorschuli. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. sub. lit. C. S. N. 338

Student specjalnego kursu szkoły handlowej, poszukuje korepetycyj. Wspólna № 14, mieszkania 4. 43

Nauka krawatów w pracowni „Louise“ — Długa № 55. 351

Nauczycielka z wyższem wykształceniem i muzyką, poszukuje stałego miejsca lub demi-place. Plac Warecki № 16a, m. 5. 370

Potrzebna bona niemka, freblówka, umiejąca szyć, z dobremi świadectwami. Próżna № 4, mieszkania 4. 326

Nauczyciel z poważną rekomendacją, który przygotowywał do egzaminu dojrzałości, poszukuje miejsca na wsi, w gub. Wołyńskiej, Zachodnich lub w Rosji. Oferty w kantorze Kurjera „dla nauczyciela“. 383

Nauczycielka polka z patentem, mająca parę godzin wolnych, życzy udzielać lekcje muzyki, francuskiego, ruskiego i niemieckiego, oraz nauk klasycznych. Adres: Ulica Elektoralna № 20, mieszkania 22. 377

Angielka katoliczka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca jako guwernantka. Wiadomość: Mokotowska № 23, stróż wskaże.

Udzielam lekcji kroju za cenę przystępną. Elektoralna № 28, m. 23. 360

Paryżanka wykształcona, życzy sobie udzielać francuzkiego języka, w zamian angielskiego, niemieckiego. Zbiorowa konwersacja 24 godzin, miesięcznie 3 rs., od 12 do 1-szej. Widok № 7, m. 6. 362

Niemka wykształcona poszukuje zaraz miejsca bony. Ul. Złota № 8. m. 1. 319

Francuzka potrzebna na demi-place. Ulica Wspólna № 22, m. 5. 318

Młoda lektorka w polskim i obcych językach, muzykalna, poszukuje zajęcia. Oferty w Kurjerze „dla Aliny”. 307

Prof. de Préchamps, Długa 23. Młoda nauczycielka z ruskim, francuzkim, doskonałą muzyką i śpiewem, (dyplomowana), zaraz do umieszczenia. 66

Posady i Prace.

Osoba młoda posiadająca patenty: gimnazjum i buchalterji, poszukuje miejsca buchhalterki lub kasjerki. Obożna № 6, mieszkania 5, od godziny 9 do 3. 34

Osoba znająca język niemiecki, pragnie zajęcia w domu zamożnym, do dozoru dzieci i wyręczenia pani w gospodarstwie, może zająć się i szyciem. Adres: Ordynacka № 2, mieszkania 7. 235

Panny potrzebne są zupełnie uzdatnione do staników, podręczne i do nauki. Smolna № 10, stróż wskaże. 256

Potrzebne są zaraz panny do wyrobu kwiatów. Uczennice od lat 12 do 14 mogą być przyjęte ze wszystkiem lub na przychodnie za obiad. Wiadomość, Długa № 16, w sklepie M Fitkał. 111

Panny do ubierania kapeluszy damskich potrzebne są. Wiadomość w magazynie M. Ferencowicz, Bielańska № 12. 54

Potrzebna jest kasjerka z kaucją w gotowiźnie rs. 1000. Wiadomość Marszałkowska № 47, mieszk. 13, od 12—2. 131

100 rubli temu, kto wyjedna miejsce dla człowieka wykształconego. Adres: Stare-Miasto 17, mieszkania 20. 32

Panny uzdolnione do sukien, potrzebne zaraz, do magazynu Stanisławy. Ul. Mazowiecka 6. 59

Potrzebna energiczna niemłoda kantorowa do pralni, umiejąca szyć. Kaucji 150 rs. Wiadomość ulica Chmielna 25, mieszk. 2, od godz. 10 do 12. 19798

Potrzebna nauczycielka kroju na godziny. Plac Warecki 16, m. 6. 268

Potrzebne są prasowaczki do pralni. Ul. Chmielna № 19. 263

Z kaucją rs. 1,000 i więcej, młody człowiek z odpowiedniem wykształceniem poszukuje miejsca: inkasenta, kasjera, magazyniera, rządcy domu, lub innego zajęcia. Uprasza o nadesłanie adresu do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. M. R. 274

Specjalny ogrodnik, wszechstronnie praktycznie i teoretycznie wykształcony w swoim zawodzie, posiadający chlubne świadectwa zagraniczne i krajowe, poszukuje odpowiedniego miejsca w Królestwie lub Cesarstwie. Adres: stacja pocztowa Turujsk, w Wołyńskiej gubernii, majątek Turiczany, do pana von Hartmana. 149

Z kaucją urzędnik sądowy poszukuje zarządu domu, za mieszkanie. Wiadomość. Solna № 8, mieszkania 28. 291

Uczeń, ktory ukończył najmniej 4 klasy. może być przyjętym jako praktykant handlowy, w składzie płótna, haftów i bielizny A. W. Wilczewskiego, Nowy-Świat 55. 35

Magazynier potrzebnym jest do wielkich składów, z rekomendacjami poważnemi i kaucją 2,000 rs. Wiadomość do 10 rano, w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 237

Osoba młoda, inteligentna, posiadająca patent z ukończenia kursu buchalterji podwójnej, jak również władająca językami: rossyjskim, polskim, francuzkim i niemieckim, życzyłaby sobie otrzymać stosowne do swych zdolności zajęcie w Warszawie lub też w Cesarstwie, mianowicie w Moskwie lub Wilnie. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. X. Y. 1000. 41

Subjekt do składu wódek potrzebny jest zaraz. Wiadomość: ulica Żelazna № 20c, mieszkania № 19. 325

Rs. 300 lub więcej, stosownie do posady otrzyma pośrednik. Dyskrecja zapewnia się. Oferty listowne w kant. Kurjera Warszawskiego pod lit. M. W. 1a. 305

Dziewczęta potrzebne są do fabryki futerałów F. Drozdzickiego, które już pracowały w podobnych zakładach. Plac Teatralny № 7, dom p. Neprosa. 309

Panna do bielizny do dziurek potrzebna.—Śliska № 4/6, mieszkania 2. 358

Młoda panienka poszukuje lekcyj, korepetycyj lub obowiązków lektorki. Oferty przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod lit. E. B. 366

Bona niemka ze świadectwami potrzebna zaraz. Nowy-Świat № 32, w sklepie p. Krupskiej. 388

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 65, mieszkania 13. 389

Potrzeba 10 panien do sukien. Tamże przyjmuję suknie zupełnie strojne od rs. 3 do rs. 6, dziecinne od 75 kop. Tamże palta i futra. Pracownia: Plac Zamkowy № 113.

Potrzebnym jest zaraz uczeń do Składu Win, herbaty, cukru i towarów kolonialnych Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. 340

Piwowar, czech, z dobremi świadectwami i 16-letnią praktyką, który ukończył fachową szkołę (piwowarską), szuka zaraz zajęcia. Oferty pod lit. J. K. 42. Przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska № 18. 48

Osoba uzdolniona w krawieccczyźnie, szuka pracy w domach prywatnych po kop. 60 dziennie, lub do domu za barzdzo umiarkowaną cenę. Tamże jest młoda panienka do umieszczenia w sklepie, która nigdzie jeszcze nie była. Bracka № 9, m. 8. 49

Zaraz potrzebną jest panna, obeznana z handlem do pomocy pani w sprzedaży, oraz wyręczenia jej w gospodarstwie domowem, z kaucją rs. 50. Wiadomość: ul. Krucza № 10 lit. C, stróż domu wskaże. 324

Śpiewaczki (szansonistki), baletnice i akrobatki potrzebne są. Adresy przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. „X. Y. Z.“ 339

Majster strycharski, zdatny, poszukuje miejsca w Królestwie lub w Cesarstwie. Wiadomość: Stara-Praga, ulica Ząbkowska № 214, u Ludwika Gałeckiego. 270

Uczeń umiejący czytać i pisać potrzebny jest do cukierni J. Zawistowskiego. Róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 47

W księgarni S. Giejsztora może znaleść zajęcie osoba wykształcona. O warunkach dowiedzieć się na miejscu. Jerozolimska 18C.

Potrzebny Niemiec. Ulica Złota № 16, pensjonat. 386

Kupno i sprzedaż.

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, bibljoteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej. stróż wskaże. 19574

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskaże. 19534

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych nizkich cenach, o czem na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sień w podwórzu.

Meble, kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, biurko męzkie, biblioteka, łóżka, umywalnia, toaleta, szafka do bielizny, szafy rozbierane, lustra, trema, kandelabry, żyrandol, dywany i firanki do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu № 27, mieszkania 14. 52

Meble tanio do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umeblowanie salonu, przytem wiele innych mebli, jako to: para szaf rozbieranych, szafki do bielizny ozdobne, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie dębowe, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, para łóżek ze starego dębu, w stylu Ludwika XVI, wykwintnie rzeźbione; stoliczki damskie czarne, tualeta wielkich rozmiarów, paryzkiego wyrobu, biblioteczki dwie dębowe, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gzemsami i rozetami. Bracka № 12, stróż wskaże.

Meble do sprzedania, garnitur francuzki, szafa, szeslong, łóżka, garniturek napoleonkowy, tremo firanki. Chmielna № 8, mieszkania 7, trzeci dom od rogu Brackiej. 301

Meble. Garnitur czarny i orzechowy, szafy, kolumny, stoliki z marmurowemi blatami, kredens, stół bilardowy i krzesła dębowe, komoda, toaleta, łóżka, szafki do bielizny, umywalka, szeslong, stolik do samowaru, olejodruki, kredens, stół jadalny orzechowy, regulator, firanki, do sprzedania bardzo tanio, w bramie pierwsze piętro, mieszkania 8, ulica Twarda, № 6, wprost cyrkułu. 295

Jest do sprzedania kilka futer męzkich, mało używanych, za przystępną cenę, szal turecki i ślubna suknia. Solna 10, m. 10. 37

Poszukuje się powoziku, kabrioletu jednokonnego, używanego, lecz dobrze utrzymanego. Adresy składać w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. B. 19767

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Garnitur mebli, biblioteka, biurko, szeslong, umeblowanie sypialni i jadalni do sprzedania. Nowogrodzka 29, stróż wskaże. 19680

Elki amerykańskie obszerne i nie zniszczone, bardzo tanio. Królewska 3, m. 16. 19772

Książki historyczne, powieści i naukowe, kupuje, sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2 w Warszawie. 18790

Pianino nowe do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wspólna 7a, stróż wskaże. 159

Jest do sprzedania czterdzieści kuf dębowych po okowicie, objętości od 35 do 60 garncy. Bliższą wiadomość udzieli numerowy Leon, w hotelu Paryzkim. 171

Skrzypce stare tanio do sprzedania. Wiadomość: Zielna № 31, miesz. 8. Od godziny 9-tej rano do 7-mej po południu 69.

Futro szopowe do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 16, m. 22. 156

W składzie futer P. Himmla, Krakowskie-Przedmieście № 38, jest oddana do sprzedania szuba psy sybirskie, z obłożeniem niedźwiedziem, za przystępną cenę. 170

Fortepisn krótki za rs. 90. Żelazna 20B, mieszk. 2. 240

Do sprzedania garnitur mebli brokatelą kryty bordo, za bardzo przystępną cenę.— Widok № 14, mieszkania 18. 241

Do sprzedania fortepian palisandrowy, w dobrym stanie, o 7 oktawach, z blatem metalowym, za 150 rubli. Wiadomość w fabryce „Union“, odźwierny wskaże. 228

Futro męzkie szopy do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Śliska № 5, u właściciela domu. 266

Dywany starożytne, gobeliny, Złota № 9b, mieszk. 4. 36

Do sprzedania ładne: etażera, stolik, dywan, obrazki. Nowogrodzka 20, m. 2a. 36

Futro męzkie nurki, frak nowy do sprzedania. Szpitalna № 1, w owocarni. 122

Fortepian mahoniowy, fabryki Małeckiego do sprzedania. Twarda № 42a. m. 6. 102

Fortepian mahoniowy o 7 oktawach, w dobrym stanie do sprzedania za rs. 200. Leszno 51, miesz. 15, od godz. 11 do 3 po południu. 19757

Do sprzedania 2 szafy orzechowe, rozbierane. Wróbla № 9, u stolarza. 19797

Z powodu wyjazdu za granicę, do sprzedania futro męzkie. damska rotunda, suknia różowa wiecz. (pawia), adamaszkowa, garniturek mebli, kołdry, serwety, firanki, 2 zegary, lanszafty, 2 łóżka, 2 lampy, biurko, stoły, sprzęty kuchenne i wiele drobnostek. Piękna № 34, m. 28. 19671

Fortepian z powodu wyjazdu sprzedaje. Nowomiejska 16, mieszk. 3. 221

Trzcina wyborowa z Rudy pod Marymontem, do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa № 22, 1-e piętro. 3

Dywany oryginalne perskie i uralskie, od rs. 2, chodniki, dery. kanauz jedwabny na suknie, oraz inne wyroby wschodnie sprzedają się bardzo tanio. Mazowiecka № 14, dom p. Grossmana, naprzeciw bramy, na parterze.

30 łokci lekkiej materji, po 60 kop. i stosowne kwiaty. Senatorska № 7, m. 1. 311

Tanio 2 garnitury mebli, komoda, sofa, umywalka. Smolna 10, mieszk. 8. 330

Fortepian palisandrowy tanio do sprzedania. Leszno 73, mieszkania 22. 304

Garnitur czarnych mebli, lustra wielkie, jakoteż meble z jadalni, gabinetu, sypialni, lampy, żyrandol, firanki, do sprzedania. Sienna 3, stróż wskaże. 385

Futro męzkie nurki, zupełnie nowe, do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Plac Warecki, w gmachu pocztowym. Wiadomość w budce u stróża. 373

Bardzo tanio szafka, komoda, lustro, szeslong, fotel. Świętojańska № 4, drugie piętro, mieszkania 4. 320

Z powodu nastąpionej śmierci do sprzedania za przystępną cenę, zakład najmu karet, Chmielna № 3. Tamże do zbycia klacz ze źrebięciem, meble i maszyna do szycia. 344

Meble urzędowej roboty, garnitury po rs. 90, szeslongi amerykańską skórą kryte po rs. 26, gzemsy z rozetami do firanek po rs. 1, garnitury czarne, krzesła fantazyjne i wiele innych mebli po bardzo nizkich cenach, sprzedaje tapicer. Ulica Orla № 12. 391

Fortepiany dwa są do sprzedania, czarny, Kramera i mahoniowy Asta, 7-oktawowe. Nowy-Świat № 1, m. № 13, lub Hoża № 28, stróż wskaże. 337

Do sprzedania szafa sklepowa zdatna do składu wódek, dystrybucji, sklepu wiktuałów lub t. p. Wiadomość: Rymarska № 12, mieszkania № 10. 379

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu, z 5-ciu pokojów, tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 381

Do sprzedania szczeniak wyżeł, 3-miesięczny. Książęca 11, u stróża. 44

Siodło z czaprakiem mało używane, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość ulica Świętojańska № 7, m. 5, rano do g. 12.

Pianino nowe do sprzedania. Widok № 17, mieszk. 6, od godz. 10 do 2. 365

Fortepian palisandrowy, o 7-u oktawach, z angielską mechaniką, z blatem, do sprzedania za rs. 240 Hoża 11, mieszk. 10. 367

Pianina Hartmana, amerykańskiego systemu, z krzyżowemi strunami i całą żelazną ramą, nadeszły do składu A. Werner, Senatorska 16, róg Bielańskiej, w cenie od rs. 350; tamże wynajem instrumentów. 390

Suknia balowa biała, ubrana srebrnemi kwiatami, nowa, do sprzedania tanio. Sklep Korpaczewskiego, Nowy-Świat 42. 42

Suknia ciężka jedwabna lila do sprzedania. Senatorzka 16, skład fortepianów. 317

Piecyk kaflowy dobry do sprzedania. Papeterie, Oboźna róg Sewerynowa. 393

Interesa handl. i majątk.

Sklep dystrybucyjno galanteryjny, w ruchliwym punkcie, z powodu słabości zdrowia jest do sprzedania zaraz Wiadomość: Próżna № 4, stróż wskaże. 236

Rs. 15,000 do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość u Powichrowskiego Adwokata przysięgłego, Długa 25. 290

Dystrybucja do odstąpienia zaraz. Elektoralna № 5. wiadomość na miejscu. 210

Kolonia № 4, w Mokotowie jest do sprzedania częściowo lub w całości, na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu, u właściciela Milewskiego. 9

Rs. 10,000 do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość u adwokata przysięgłego, Smoleńskiego, Długa № 16. 220

Mydlarnia z wszelkiemi przyborami i urządzeniem, położona w m. Częstochowie, na bardzo dogodnych warunkach z powodu śmierci właściciela Markiewicza, do sprzedania lub wydzierżawienia.— Wiadomość u Jakóba Miętkiewicza w Częstochowie. 145

Sklep wiktuałów z dystrybucją. do sprzedania każdego czasu. Żurawia № 16. 19755

Do wydzierżawienia dwa ogrody owocowe i warzywne, w urodzajnej ziemi, murem oparkanione, z pomieszkaniami i budowlami, z pastwiskiem dla krów. Wiadomość Senatorska № 17, u J. L. Cohena. 183

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi do odstąpienia za przystępną cenę.— Chłodna № 8. 226

Rs. 300 do 500 potrzebne. Wiadomość ul. Przejazd, cukiernia Górskiego, od 10 do 2-giej. 38

Poszukuję wspólnika z kapitałem rs. 1,200 do fabryki cukrów i lodów, oferty pod lit, A. W. w tymże Kantorze. 281

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem, w dobrym punkcie, gdzie targ. komorne tanie, za przystępną cenę. Ulica Marjensztadt № 13. 33

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Zielna № 16. 87

Kawiarnia do odstąpienia. Ulica Marszałkowska № 18. 86

Kawiarnia z wypiekiem ciast, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku: róg Brackiej i Chmielnej. 58

Z powodu wyjazdu, do sprzedania fabryka kwiatów i kwiaty gotowe w wielkim wyborze. Wiadomość: ulica Piwna № 29, mieszkania 5. od godz. 2 do 4. oprócz świąt. 118

Rubli 10,000 do wypożyczenia, na dobra w gubernji Warszawskiej, po Towarzystwie. Wiadomość u Rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 15. 22

Sklep spożywczy do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Bracka, obok № 15, róg Widok. 316

Pralnia z całem urządzeniem i gospodami, do odstąpienia za cenę przastępną, z powodu wyjazdu. Ulica Solna № 1. 342

Kawiarnia jest do odstąpienia, w dobrym punkcie, dobrze procentująca. Wiadomość: ulica Gołębia № 4, u feiczera. 321

Sklep kolonjalny z tanim lokalem, w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki 38b, mieszkania 6, do godz. 2-ej po południu. 314

Restauracja zaraz do sprzedania bardzo tanio. Ulica Warecka № 7, m. 30. 345

Korzystne bez rezyki dla właścicieli sklepów, mogących pomieścić u siebie kantor pralni bielizny. Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. S. T. 335

Sklep spożywczy do sprzedania. Osoby które oglądały, raczą się zgłosić. Komorne się nie płaci. Wilcza № 11. 322

Dystrybucja z produktami spożywczemi jest do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 348

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Mokotowska № 16. 350

Sklep z dystrybucją do odstąpienia za bardzo przystępną cenę z powodu ciężkiej słabości właściciela. Ulica Burakowska № 4, przy Powązkach. 384

Sklep piękny i obszerny do wynajęcia. Ul. Nowo-Senatorska № 4. 328

Rs. 1,000 do rs. 3,500, potrzebną jest pożyczka na dobrą hypotekę, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość ul. Leszno № 18, mieszkania 16, zrana od godziny 9 do 11 codziennie. 312

Rs. 3600 potrzezna jest pożyczka, na 1-szy № kamienicy w Warszawie. Wiadomosć w cukierni p. F. Popielawskiego, ulica Podwal № 3. 375

Rs. 3,000 i 2,000 do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość ulica Widok 8, mieszkania 3. 374

Wspólnik z kapitałem rs. 2,000 potrzebnym jest do interesu zapewniającego bardzo znaczne korzyści. Oferty w kantorze Kurjeba, pod lit. A. B. Z. 369

Z powodu wyjazdu do sprzedania sklep mydlarski w dobrym punkcie, na dobrych warunkach. Ulica Złota № 20. 387

Sklep do sprzedania egzystujący od lat 15 z galanterją i rękawiczkami. Ulica Niecała № 8. Wiadomość na miejscu. 353

Rs. 12.000 do wypożyczenia na dom w Warszawie zaraz po Towarzystwie. Orla № 7, mieszkania № 1. 331

Poszukuje się kapitału od 50 do 60 tys. rs., na 1 № po Towarzystwie, na nowy i duży dom w środku miasta bez pośrednictwa. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. R. 308

Do sprzedania lub zamiany dom nowy murowany, na dobry procent. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Kazimierza Szpechta, ulica Długa № 21. 327

Przedsiębierca mogący własnym kosztem pobudować gorzelnię w dużym majątku, gubernji Wołyńskiej, na bardzo korzystnych warunkach, lub osoba życząca sobie wziąść tenże majątek w dzierżawę, zechce nadesłać swój adres do kantoru Kurjera pod lit. K. L. B.

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 6 do 10,000 rubli, do interesu fabrycznego na prowincji, dla powiększenia fabryki. Gwarancja hypoteczna i pewna, zyski znaczne. Bliższe szczegóły w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 46

Plac 12675 łok. □, przy ulicy Marszałkowskiej № 1754R, obok zakładu p. Chomontowskiego, do sprzedania na dogodnych warunkach. 45

Lokale.

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, do odstąpienia zaraz. Ulica Smolna 1a. 206

Warsztat ślusarski, od lat kilku egzystujący, tuż przy Placu Aleksandra na Mokotowskiej № 19, za rs. 8 miesięcznie, od 8-go stycznia 1885 r. 230

Mieszkanie parterowe na kantor, dwa pokoje, alkowa, przedpokój i kuchnia; śpichrze obszerne, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Leszno 18. 19802

Z przyczyny wyjazdu, pokój jest zaraz do wynajęcia, suchy i ciepły, umeblowany, z usługą, z wspólnym przedpokojem. Próżna № 3.

8 pokojów, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat № 4. 157

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje z przedpokojem, umeblowane, kuchnia, wodociąg, zlew, śpiżarnia, wygódka, piwnica, na pierwszem piętrze, Nowy-Świat, dom Wgo Lewentala № 39, mieszkania 5. Stróż wskaże. 203

Sklep narożny z mieszkaniem, na pryncypalnej ulicy do odstąpienia, z urządzeniem lub bez, można zaraz lub od Wielkiej-Nocy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami S. S. 38

Zaraz do wynajęcia pokój duży umeblowany, może być ze stołowaniem. Nowy-Świat № 28, mieszk. 11. 93

Pokój przy familii, dla osoby pewnej, przyzwoitej. Leszno № 25, mieszkania 18. 251

Pokoje umeblowane na różne ceny. Nowy-Świat № domu 35. 234

Pokój przy familji, ulica Niecała № 1, mieszkania 25. 229

Dwa pokoje umeblowane lub jeden. Marszałkowska róg Hożej 27, m. 14. 39

Do wynajęcia kwartalnie 2 pokoje kawalerskie i przedpokój, umeblowane. Warecka № 13, mieszk. 1. 276

Pokój ze wspólnym przedpokojem może być z meblami i utrzymaniem. Plac Warecki 16, mieszkania 5. 269

Pokoik przy familji do odnajęcia, z usługą i opałem za rs. 8. Zielna 7A, stróż wskaże.

Do wynajęcia pokoik umeblewany, przy rodzinie, dla kobiety. Nowy-Świat № 24, mieszkania 19. 349

Pokój zaraz do wynajęcia, z meblami, samowarem, opałem i usługą. Chmielna 11, mieszkania 1. 310

Pokój umeblowany, z opałem, usługą i samowarem. — Aleja Jerozolimska № 18A, stróż wskaże. 343

Pokoje 1, 2 lub 3 duże, z meblami. Smolna № 10a, mieszkania 8. 329

Do wynajęcia zaraz 2 sklepy z gazem.— Grzybowska № 30, gdzie kąpiele żelazne.

Sklep z pokojem do najęcia zaraz, 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią na 3-m piętrze, z wszelkiemi dogodnościami. Dwa pokoje kawalerskie na parterze. Ceny przystępne. Ulica Elektoralna № 28. 336

Do wynajęcia od każdego czasu w Alejach Jerozolimskich, w domu № 11/1582M, pracownia dla artysty malarza. Wiadomość na miejscu. 332

5 pokojów. przedpokój, alkowa, kuchnia, do wynajęcia zaraz. Śliska № 10. 372

Wozownia do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Miodowej № 1; wiadomość tamże w fabryce luster. 357

Z powodu wyjazdu, do odstąpienia 4 pokoje z kuchnią i wszystkiemi wygodami, od 1 Lutego do 1 Lipca; Tamże pokój kawalerski z umeblowaniem i usługą zaraz. Aleje Jerozolimskie № 5, m. № 12. 333

Trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, na 1-m piętrze, do wynajęcia zaraz. Cena rs. 75 kwartalnie, mieszkanie suche i ciepłe. Wiadomość: Tłomackie № 9, w sklepie M. Winklera. 341

Ulica Jerozolimska № 30. Pokoik dla kobiety suchy, ciepły, z opałem, usługą, za rubli 4 miesięcznie, zaraz do wynajęcia, z warunkiem czytania Kurjera staruszce. 315

Do wynajęcia zaraz lokal na mleczarnię, miejsce wyrobione. Dwa pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, od 1 Kwietnia. Ul. Elektoralna № 21, u właścicielki. 376

Pokój odstępuje się przy familji. Nowy-Świat № 68, m. 8. 378

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 2146

Płaszcze, kurtki, spodnie skórzane i gumowe od rs. 10—poleca: T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2398

Bardzo tanio przyjmuje się do szycia bielizna męzka i damska, oraz wyprawy, hafty i kołdry, z czem poleca się względom szanownej publiczności, osoba potrzebująca pracy. Ulica Twarda № 40aa, m. № 7. 108

Nauka krawiectwa. Kurs półroczny rs. 18, wypłata miesięczna. Krucza 10c, u rządcy. 35

Powtórnie objęłam kawiarnię pod № 49, przy ulicy Freta, ze znana kawą szanownym konsumentom od lat kilku, tamże są utensylia do sprzedania. 14

Udzielam lekcyj muzyki. Grywam na wieczorkach. Leszno 51, m. 33. 285

Potrzebne zaraz panny, do szycia bielizny na maszynie Singera.— Tamże do sprzedania: prasa i różne żelazka, do robienia kwiatów, za rs. 150, oraz kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł, stół, orzechowe, za rs. 45 i 2 łóżka jesionowe za rs. 15. Śliska № 4/6, mieszk. 15, wprost bramy. 361

Rs. 50 temu, kto znajdzie zajęcie młodemu człowiekowi. Jerozolimska 18c, m. № 23. Wiadomość od g. 8—11 rano. 359

Papeterie. Oboźna, róg Sewerynowa. fabryka papierów listowych, ozdobnych i fantazyjnych, kopert, sekretników, monogramów kolorowych, z artystycznem wykończeniem.

Kabalarka ma karty zagraniczne, z których się wszystko sprawdza. Krakowskie-Przedmieście 6, m. 15. 368

Biuro pedagogiczne i Kantor dla szukających pracy, Krakowskie-Przedmieście № 7 Dąbrowska i Marek. 19791

Akuszerka przyjmuje osoby na kuracje lub słabość, z umieszczeniem dziecka od rs. 15. Dyskrecja zapewnia się. Książęca № 2, pierwsza brama od Nowego-Światu. 185

Ulica Bednarska № 18; przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji, w osobnych pokojach od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Właściwa opieka zapewnia się. — Akuszerka W. D. 18572

Akuszerka W. D., ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed, wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych pokojach, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka, właściwa opieka zapewnia się. 3

Mamka bez długu, jest przy ulicy Dzikiej № 20. 334

Mężatka młoda, bezdzietna, ze świeżym pokarmem, pragnie wziąść dziecko na wykarmienie. Ulica Pańska № 56. 364

Mamki wiejskie, są u akuszerki, przy ulicy Pańskiej № 19. 193

Mamka z 3-miesięcznym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki. Ulica Hoża 15, wejście od Kruczej, mieszk. 7. 371

Mamki wiejskie młode, ze świeżym pokarmem, u akuszerki A. L., ulica Zielna 7b.

Mamki bez dlugu są u akuszerki A. P.— Grzybowska № 22. 346

Rubli 5 nagrody za zwrot zgubionej obrączki złotej z napisem: „W małżeńskim stanie E. K. 30 Stycznia 1877 r.“ Panowie jubilerzy raczą zwrócić uwagę. Krucza № 12. mieszkania 18. 233

Zginął pies wyżeł ceter, maści żółtej, z obrożą niklową na karku, wabi się „Hektor.“ Uprasza się o odprowadzenie go na ul. Dziką № 1, za wynagrodzeniem. Przywłaszczyciel sądownie karany będzie. 396

Zginął pies, wyżeł biały, z żółtemi odmianami. Znalazca zechce odprowadzić na ul. Wilczą № 17e, do stróża za nagrodą. 392

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 27 Декабря (8 Января) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.